

# WieszCo

Dziś 32 strony

” Postanowiłem być w czymś najlepszy i tak pomyślałem o... żonglerce ”

str. 9



WAŁBRZYCH | BOGUSZÓW-GORCE | CZARNY BÓR | GŁUSZYCA | JEDLINA-ZDRÓJ | MIEROSZÓW | STARE BOGACZOWICE | STRZEGOM | SZCZAWNO-ZDRÓJ | ŚWIDNICA | ŚWIEBODZICE | WALIM

**Płynie forsa, płynie**



str. 4

**Tak się robi radio**



str. 11

**Pustułki w silosie**



str. 16-17

# Kurtka na wacie



Zjedz mięsko, ziemniaczki zostaw.

Fot. ilustracyjne (www.shutterstock.com/red)

**Fines** operator bankowy

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu



WAŁBRZYCH  
ul. Broniewskiego 69

ZESKANUJ KOD

74 666 88 99

**SkipMax**



- wynajem kontenerów,  
- wywóz gruzu,  
śmieci, odpadów

536 131 009

**OSIEM GWIAZDEK**  
WAŁBRZYCH  
8STARS.com

**FOTELIKI**  
i WÓZKI DZIECIĘCE



Wałbrzych  
ul. Topolowa 3A  
tel. 515 503 518

osiemgwiazdek.walbrzych

# Czy wiesz, że...

W naszym mieście można zobaczyć prace Hermanna Dubois? Należał on do Gildii Artystów Waldenburga,

stowarzyszenia twórców kultury z naszego regionu. Był rzeźbiarzem, czynnym zawodowo do końca ży-

cia. Urodził się w 1895 roku we Wrocławiu. Studiował w Berlinie, Düsseldorfie i Essen. Sztuki rzeźbiarskiej uczył się także w pracowni Stanisława Cauera, kierownika Pracowni Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Królewcu. Mieszkał i tworzył we wsi Łączna koło Mieroszowa, pod numerem 76. W Wałbrzychu do dziś zachowały się niektóre jego prace. Na fasadzie budynku I Liceum Ogólnokształcącego im. Ignacego Jana Paderewskiego możemy zobaczyć figury jego autorstwa. Był także twórcą fontanny z figurą chłopca z gołębiem, w nieistniejącym już Ogrodzie Różanym w Parku im. Jana III Sobieskiego. Najbardziej znaną jego pracą jest na pewno, choć nie wszyscy o tym wiedzą, relief na wałbrzyskim ratuszu przedstawiający Piastowskiego Orła. Zmarł ok. 1958 roku, najprawdopodobniej w Berlinie.

Red

Rubryka powstaje we współpracy z Biblioteką pod Atlantami



Fot. użyczone (Biblioteka pod Atlantami)

## WYLUZUJ! UŚMIECHNIJ SIĘ



Frys. Katarzyna Zalepa

Czytaj str. 23

# Tylko u nas 32 strony! Każdy moment jest dobry

**Zapytacie, ale na co? Jak to na co, na sięgnięcie po WieszCo, prawdopodobnie najlepszą gazetę w regionie. Dającą wam do myślenia co dwa tygodnie. Prawda, że miło jest usiąść wygodnie po pracy w wygodnym fotelu, z zaparzoną herbatą zimową na stoliku i zatopić się w lekturze naszej gazety? Którą – co powtarzamy na każdym kroku – tworzymy specjalnie dla was i przy waszym udziale.**

Za pasem ferie, a więc okres, w którym wszyscy będą mieć odrobinę więcej czasu. Dla dzieciaków i młodzieży szkolnej gazeta w formie papierowej jest jednak trochę jak kasetka magnetofonowa. Może i o niej kiedyś

słyszeli, ale nigdy nie trzymali w dłoni. Czas, by to zmienić. Stąd prośba do dorosłych, którzy polubili nas, podsunąć swoim pociechom nasz dwutygodnik, może znajdzie dla siebie ulubioną rubrykę. Może zainteresuje ich artykuł

o ludziach mających i realizujących swoje pasje. Być może zachwyci ich historia nieznaną.

Zachęcamy was młodzi, sięgajcie śmiało po WieszCo, ponieważ to nie jest „sztywniakie” czasopismo,

lecz gazeta robiona z wielką energią, której język i styl powinien wam przypaść do gustu. Prostymi słowami opisujemy trudne sprawy, mówimy wprost o wszystkim, o czym chcielibyście wiedzieć, ale boicie się zapytać i w pla-

styczny sposób opisujemy otaczającą nas rzeczywistość. To jest ten moment, byście poznali nas nieco lepiej. A teraz apel do dorosłych. Tę prośbę doskonale znacie. A więc jeśli słyszeliście o jakimś ciekawym wydarzeniu lub

znacie interesujących ludzi, napiszcie do nas na adres: [redakcja@wieszco.pl](mailto:redakcja@wieszco.pl).

Tymczasem zapraszamy was do zaczytywania się w pierwszym noworocznym numerze naszego dwutygodnika, w którym znajdziecie to wszystko, co polubiliście na naszych łamach. Gazetę w formie papierowej znajdziecie w jednym z 500 punktów kolportażu na terenie całej Aglomeracji Wałbrzyskiej. Ale możecie oczywiście czytać nas online. Ściągając każdy numer gazety, także ten najnowszy, w formacie PDF ze strony [www.wieszco.pl](http://www.wieszco.pl). Mamy takie życzenie noworoczne, aby czytali nas zarówno starsi, jak i młodszy. Postaramy się zdobyć serca także tych drugich, aby oderwać ich choćby na chwilę od smartfonów i komputerów. Każdy moment jest dobry, by sięgnąć po WieszCo.

Redakcja

## WIESZCO „DAJE DO MYŚLENIA”

### WieszCo

Wydawca  
INF-COM Beata Burdek,

Redaktor naczelny  
Tomasz Piasecki  
[t.piasecki@wieszco.pl](mailto:t.piasecki@wieszco.pl)

Redaguje zespół  
Piotr Frąszczak, Piotr Bogdański,  
Dominik Hołda, ViolKo, SCB, KaR

Reklama  
Włodzimierz Kaźmirowicz  
[w.kaźmirowicz@wieszco.pl](mailto:w.kaźmirowicz@wieszco.pl)  
[reklama@wieszco.pl](mailto:reklama@wieszco.pl)

Skład  
Michał Marczak

Nakład  
10.000 egzemplarzy

Druk  
Polska Press Sp. z o.o., Oddział  
Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Kontakt  
ul. Główna 10A 58-309 Wałbrzych  
tel. 510 408 085  
[www.wieszco.pl](http://www.wieszco.pl)  
e-mail: [redakcja@wieszco.pl](mailto:redakcja@wieszco.pl)

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz za materiały nadane.

» **Wszystkim babciom i dziadkom życzymy wszystkiego najlepszego**



Fot. ilustracyjne (www.shutterstock.com)

# Kurtka na wacie

**Złożyliście życzenia babciom i dziadkom? Mamy nadzieję, że nie zapomnieliście o ich święcie. Z tej okazji postanowiliśmy przypomnieć wam powiedzonka używane kiedyś (a może nadal) przez naszych seniorów. Chyba jednak niektóre odeszły już w zapomnienie.**

Na pewno jesteście gotowi, by poznać wyrażenia używane dawniej przez babcię i dziadków? Bez obaw, nie będzie przekleństw, tylko czasem dziwne – patrząc ze współczesnej perspektywy – sformułowania. Ale cóż,

musimy przyznać otwarcie, tak było. Pewnie nie wszyscy o tym pamiętają.

**Nie siadaj na betonie, bo wilka dostaniesz.** Chodziło nie tylko o beton, ale o każdą zimną powierzchnię, np. kamienne schody. Każdy dzie-

ciak bał się tego tajemniczego wilka, nie za bardzo wiedząc co to jest. Ale na wszelki wypadek, po usłyszeniu tego ostrzeżenia, szybko wstawał, aby się ustrzec przed jego „złapaniem”. Dzisiaj istnieje kilka teorii, czym było złapanie wilka. Według najbardziej prawdopodobnej, oznaczało to po prostu tzw. przeziębienie krwi, czego efektem było wystąpienie bolesnych wyprysków wypełnionych ropą i krwią. Inne teorie, mówiące o tym, że złapanie wilka oznacza zapalenie pęcherza moczowego, spowodowane wyziębieniem narządów umiejscowionych w miednicy (część układu kostnego), czy też zapalenie korzonków lub wystąpienie hemoroidów, raczej są mało prawdopodobne.

**Wymij łyżeczkę z herbaty, bo oko sobie wydfubiesz.** To powiedzenie pochodzi z cza-

sów, gdy dzieci dostawały do picia herbatę, zamiast wszechobecnych dzisiaj soków, wód smakowych i innych napojów w butelkach. Wyobraźcie sobie, że przy domu lub na polu, czy też na dworze (w zależności od regionu) bawicie się w Indian, albo w chowanego, gracie w klasy, w zbijaka lub w dwa ognie, skaczecie w gumę, jeździcie na rowerze czy bujacie się na trzepaku. Zmęczeni zabawą biegniecie do domu, aby się napić. A tam czeka na was herbata w szklance. Jest gorąca, więc rodzice przelewają ją nad zlewem ze szklanki do szklanki, aby szybciej ostudzić. Potem słodzą, mieszają i w szklance zostaje łyżeczka. Spragnieni chwytacie tę szklankę i nie zważając na łyżeczkę zaczynacie łapczywie pić. I to jest właśnie ten moment, gdy dawniej moglibyście usłyszeć tekst o wydfubaniu oka. Jest to raczej niemożliwe, ale troska babć o nasze oczy była na pewno prawdziwa.

**Zjedz mięso, ziemniaczki zostaw.** Można przypuszczać, że to delikatnie wyrażone polecenie babci czy dziadka wynika z faktu, że dawniej mięso nie było tak łatwo dostępne jak dzisiaj. Przez wiele dekad w Polsce istniał system reglamentacji trudno dostępnych towarów w postaci tzw. kartek. Każdy obywatel mógł zakupić na kartki (zadrukowany kartonik wskazujący przysługującą ilość danego towaru) tylko określoną ilość reglamentowanego produktu (np. mięsa, masła, mąki, cukru, czekolady). Mięso jadało się wyjątkowo, np. tylko w niedziele lub święta. I dlatego zjedzenie mięsa było dla naszych babć i dziadków szalenie ważne, bo był to towar bardzo trudno dostępny.

**Drzesz się jak stare prześcieradło.** Tak mówiło się do tych, którzy zbyt głośno wrzeszczeli, denerwując nie na żarty innych swoim podniesionym głosem. Zwłaszcza babcię lubiły zganić w ten sposób swoje wnuki. Występuje tu dobry przykład gry słów. Można się drzeć głośno krzyżąc, ale również można coś drzeć (choćby rwać na części lub strzępy) jakiś materiał. W tym przypadku prześcieradło z porzekadła.

**Babcie i dziadkowie to dopiero mieli kiedyś powiedzenia, mucha nie siada**

**Kurtka na wacie.** To gruba, obustronnie pikowana kurtka, szyta głównie na watołynie, nazywana kufajką, fufajką lub waciakiem. Ale nie tylko. Znana doskonale w czasach PRL. Jest to również forma dawnego przekleństwa, wtrącanego w wypowiedź, aby podkreślić zaskoczenie, zdziwienie czy zdenerwowanie jakąś sytuacją. „Co? 10 złotych za kilo jabłek? Strasznie drogie, kurtka na wacie.”

**To jest do chrzanu.** Tak potocznie mówiło się o czymś, co okazywało się kiepskie, bardzo złe, wręcz bezużyteczne czy też nie mające żadnej wartości. W niektórych regionach Polski istnieje inna wersja tego powiedzenia. „Nadajesz się tylko do chrzanu tarcia” – tak mówiło się o osobie, która przeszkadza, nie pomaga, źle lub niedbale wykonuje jakieś czynności. Dziś wobec wielu osób z pierwszych stron gazet można byłoby tak powiedzieć...

Piotr Frąszczak

## INNE CIEKAWY POWIEDZONKA BABĆ I DZIADKÓW

- ➔ O, Holender!
- ➔ Cie choroba!
- ➔ Nie daj sobie w kaszę dmuchać
- ➔ Przez nogę i znów mogę
- ➔ Niech to dunder świśnie!
- ➔ Jak nie urok to sraczka, jak nie sraczka to przemasz wojsk radzieckich
- ➔ W try miga
- ➔ Przez tę pajdę chleba, to Warszawę widać
- ➔ Kręcisz się jak smród po gaciach

**Wynagrodzenie do 2000€ na rękę na miesiąc!**

**APN Sentium**  
Opieka z szacunkiem

FIRMA GODNA ZAUFANIA    PIELĘGNIARSTWO    RZETELNA FIRMA

**Oferty pracy w opiece**  
w Niemczech i Holandii

+48 500 401 901    Opole, ul. Kottłajka 8/4    rekrutacja@apnsentium.pl    www.apnsentium.pl

HEKZAMA

## Coraz liczniejsi

**Filharmonia Sudecka im. Józefa Witkowskiego w Wałbrzychu oraz koszykarski Górnik Wałbrzych są od stycznia nowymi członkami Lokalnej Organizacji Turystycznej Aglomeracji Wałbrzyskiej.**

Tym samym najprężniej działająca organizacja turystyczna południowej Polski liczy już 46 członków. Pierwsze

w tym roku walne zebranie Lokalnej Organizacji Turystycznej Aglomeracji Wałbrzyskiej odbyło się w siedzibie stowa-

rzyszenia, czyli Zamku Książ w Wałbrzychu. Certyfikaty potwierdzające przynależność do LOT AW odebrali z rąk prezes Anny Żabskiej oraz wiceprezesa Romana Głoda przedstawiciele nowych członków stowarzyszenia. W przypadku spółki Górnik Wałbrzych był to prezes zarządu Rafał Palonek, a Filharmonię Sudecką reprezentowała

Krystyna Swoboda. Ponadto podczas walnego zebrania LOT AW jednogłośnie przyjęto plan merytoryczny na 2024 rok oraz budżet stowarzyszenia, który w tym roku sięga prawie 600 tys. zł.

Wśród najważniejszych zadań na 2024 rok zaplanowano kolejne odsłony cieszących się dużą popularnością projektów Smaki Aglomeracji



Wałbrzyskiej oraz Odkrywaj Lokalnie. Realizowane będą także projekty edukacyjne

oraz związane z rozwojem turystyki rowerowej.

SCB



## Płynie forsa, płynie

**Politycy w Polsce fundują ludziom większe emocje niż rollercoaster Kingda Ka w New Jersey. Ta kolejka górską w porównaniu z jazdą bez trzymanki u nas, wygląda ledwie na drewnianą zabawkę od Lego Duplo. Prawdopodobnie szybciej złapiecie muchę w locie pałeczkami do sushi, w nocy i lewą ręką, niż zrozumiecie, co dzieje się w naszym kraju. Kraju, przeżywającym mały kryzys. My już dawno pogubiliśmy się jak uczestnicy wycieczki na grzyby w PRL-u. Choćby dlatego, że nie kumamy, na co politycy są w stanie przeznaczać publiczną forszę.**

Nie będziemy dużo pisać o ministrach Mariuszu Kamińskim i Macieju Wąsiku, bo naracja o przygodach tych dwóch panów ma jedną, zasadniczą wadę. To, co popełniliśmy dziś, jutro może być już nieaktualne. Ale to wszystko, co do tej pory wydarzyło się wokół obu polityków każe nam sądzić, że albo żyjemy w matrixie albo przez ostatnie dni byliśmy na silnych psychotropach i to, co zdarzyło się, było tylko jakimś omamem.

Otóż było prawdą. To, że jeden ważny człowiek zwlekał z decyzją o ponownym utaskawieniu obu ministrów, a drugi mądrała przełożył posiedzenie

Sejmu, bo chyba stchórzył przed gniewem ulicy. Trzeci jegomość bardzo chciał wsadzić za kratki wspomnianych posłów, którzy – nie wiemy właściwie – czy mieli (mają) mandaty, czy zostały im one wygaszone. Czwarty paplał coś podczas demonstracji w obronie swoich partyjnych kolegów o bitwie o Polskę. Piąty powątpiewał, czy pewna izba powinna uznać ważność wyborów z 15 października, a szósty zaczął gmerać coś w Prokuraturze Krajowej. Tak moglibyśmy jeszcze chwilę wymieniać. Nie chcemy tego oceniać, bo znamy się na tym mniej więcej tak dobrze

jak Przemysław Czarnek na oświacie. Skoro prawnicy, a nawet konstytucjoniści mają problem z ostateczną opinią, to gdzie nam się wymądrzać. Dwóch rzeczy jesteśmy natomiast absolutnie pewni. Tego, że o zatrzymaniu Kamińskiego i Wąsika w Pałacu Prezydenckim nasze wnuki będą uczyć się na lekcjach historii, bo to sprawa bez precedensu. I tego, że jeśli spór między obecnym prezydentem Polski a rządem będzie narastał, może on doprowadzić do jeszcze większego kryzysu w funkcjonowaniu państwa, a paraliż kraju nadejdzie (nadedzie) prędzej niż przywołana na wstępie kolejka Kingda Ka.

A teraz o forsie. Znamienne, że politycy pytani o wydatki przeważnie denerwują się bardziej niż kobiety tuż przed menstruacją. Nic to, będzie o publicznych pieniądzach płynących w różnych (czasami) dziwnych kierunkach. Zastanawialiście się kiedykolwiek czy ołtarze w kościele mają coś wspólnego z lotniskiem? Mają. Spółka Centralny Port Komunikacyjny przekazała 400 tys. zł na renowację trzech zabytkowych ołtarzy w kościele w Wiskitkach. Proboszcz przyznał z rozbrajającą szczerością, że okoliczne parafie też dostały dotacje i to nawet większe niż ta jego. Czy to jest kupowanie

przychylności kościoła? Czy politycy udzielając podobnych dotacji parafiom liczą na to, że ich finansowa dobroduszość przełoży się na poparcie polityczne w następnych wyborach? Nie wiemy, prawdą jest, że proboszczowie mogą starać się o fundusze w inny sposób i gdzie indziej, ale po co? Przelew z CPK, tłumaczy się chęcią utrzymania dobrych relacji z lokalną społecznością. Dobra, ale jak wyjaśnić, że te 400 tys. zł pokryje w całości zaplanowaną renowację? Kościół nie będzie musiał dołożyć z własnej sakwy ani grosika. Uczciwie trzeba dodać, że CPK wsparł również budowę placów zabaw, zakup wozów dla strażaków, wypoczynek dzieci i młodzieży, czy remonty dróg. Ale największy smród zrobił się przy dotacji dla kościoła. To tak jakbyście zawsze sprząkali po swoim psie, a tylko raz zapomnieli zabrać ze sobą woreczków na odchody i to wtedy zobaczyłby was sąsiad z naprzeciwka.

Apropos CPK. To planowany węzeł przesiadkowy, skupiający w jednym miejscu transport lotniczy, kolejowy i drogowy w Polsce. I nieważne jest aż tak bardzo to, że ludzie dzięki CPK będą latać. Ważniejsze, że będą w nim przeładowywane towary. Dziś udział Polski w rynku cargo w UE według różnych obliczeń wynosi ledwie ok. 1 proc. Benny Hill miałby z tych danych niezły ubaw. To jakieś 192 tys. ton. Taki był wskaźnik za 2022 rok i okazał się... rekordowy. Tymczasem w niemieckich miastach jest to kilka lub kilkanaście razy więcej. Wygląda na to, że Polska ma w d\*pie zarabianie potężnego szmalu, bo Donald Tusk woli jeździć taksówką na lotnisko w Gdańsku niż budować CPK. W którym każdy towar przylatujący spoza Unii byłby clony i opodatkowany. Kasa z VAT i da, trafiająca do budżetu państwa, w ciągu kilku lat od powstania lotniska, wzrosłaby kilkukrotnie. Jeśli o tym mówimy to fakt, jest to gigantomania.

Brnijmy dalej w temacie rozdysponowywania publicznych środków. Okazuje się, że uczelnia związana z o. Tadeuszem Rydzykiem, czyli Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, musi zwrócić dofinansowanie na utworzenie kierunku „informatyka medialna”. Nie wiemy, ile musi oddać kasy, ale musi ją zwrócić. Tak zdecydowało Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, a jego szefowa, Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz na platformie X napisała tak: „Naruszenie naprawdę kuriozalne. Warunkiem koniecznym do przyjęcia na studia było zaświadczenie od proboszcza”. Jeśli tak było w istocie, jak nic jesteśmy w matrixie. Poza tym wstrzymano wypłatę z Funduszu Sprawiedliwości dla ponad 100 podmiotów, chcąc sprawdzić, czy kasę przyznano zgodnie z zasadami wynikającymi z ustawy o finansach publicznych. Bana dostała m.in. Fundacja Lux Veritatis o. Rydzyka, która w 2024 roku miała otrzymać z Funduszu Sprawiedliwości ponad 2,3 mln zł, a także Fundacja Profeto byłego egzorcysty, ks. Michała Olszewskiego, która w ciągu kilku lat miała obiecać 37 mln zł. Miała je przeznaczyć na wybudowanie na warszawskim Wilanowie wielkiego centrum wsparcia z salą widowiskową, kaplicą, pięcioma studiami nagraniowymi, trzema reżyserkami postprodukcji i serwerownią.

Zapytanie, do czego powinien więc służyć Fundusz Sprawiedliwości? Oto kilka przykładów. Aby finansować publiczne takie jak np. pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem, świadkom oraz ich bliskim. Albo przeciwdziałać przyczynom przestępczości lub też wspierać osoby pozbawione wolności, zwalniane z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz ich bliskich. Jak w mordę te pieniądze należą się panom Kamińskiemu i Wąsikowi.

Tomasz Piasecki

# T-Roc

## Ma moc technologii

Sprawdź



Dostępny  
od ręki

Leasing dla przedsiębiorców. Materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Dane o zużyciu paliwa oraz emisji CO<sub>2</sub> sprawdź na stronie [www.volkswagen.pl](http://www.volkswagen.pl)



Autoryzowany Dealer Volkswagena  
**Jodko-Schiewe**

 **SANATORIA DOLNOŚLĄSKIE**  
SPÓŁKA Z O.O.



**Sanatorium Uzdrawiskowe AZALIA**  
w Szczawnie-Zdroju zaprasza na  
**zabiegi rehabilitacyjne ze skierowaniem NFZ**



#### DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Sanatorium Uzdrawiskowe „Azalia”  
ul. Ofiar Katynia 3-5  
58-310 Szczawno-Zdrój

tel. **74 664-26-30**  
kom: **784-504-137**

## Tomograf Komputerowy



- BEZ KOLEJEK
- BADANIE Z OPISEM
- KONKURENCYJNE CENY
- NOWOCZESNY SPRZĘT
- BEZPIECZEŃSTWO  
DLA PACJENTÓW

#### DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Specjalistyczny Szpital Chorób Płuc  
Rościszów 11  
58-250 Pieszyce

tel. **74 83 69 711**

e-mail: [biuro.roszczow@sanatoria-dolnoslaskie.pl](mailto:biuro.roszczow@sanatoria-dolnoslaskie.pl)

[www.sanatoria-dolnoslaskie.pl](http://www.sanatoria-dolnoslaskie.pl)

» Podczas 32. Finału WOŚP dobra zabawa jest gwarantowana

Fot. używane (materiały organizatorów)



# WOŚP znów zagra

**Czeka nas 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która zagra 28 stycznia na terenie Starej Kopalni i w całym Wałbrzychu, ale również w wielu miejscowościach powiatu. W tym roku tematem finału są płuca po pandemii. Zebrane pieniądze trafią na zakup sprzętu na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.**

W czasie tegorocznego finału WOŚP w Wałbrzychu będziecie licytować wycieczkę do Gruzji, naukę przyspieszonego kursu dyrygowania

pod okiem dyrektora Agnieszki Franków-Żelazny z Filharmonii Sudeckiej, rowerową wycieczkę po Dolnym Śląsku wraz z prezydentem Wałbrzycha

Romanem Szelemejem, lot paralotnią czy dwugodzinny lot ultralekkim samolotem. Nie zabraknie oczywiście złotego serduszka przygotowanego

specjalnie na wałbrzyski finał. Lista nietuzinkowych fantów wciąż się wydłuża.

Najbliższy finał WOŚP to nie tylko licytacje, ale przede

wszystkim kwestujący wolontariusze. Wypatrujcie ich na ulicach, a 28 stycznia zapraszamy do miasteczka Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na terenie Starej Kopalni. Start o 15:00, a zabawa potrwa do 20:00. Na scenie zagrają doświadczeni muzycy z Wrocławia, mowa tutaj o grupie Runkee, ale pojawią się także znane i lubiane wokalistki, laureatki konkursu „Wałbrzych ma Talent”. W sali łańcuszkowej pojawi się dmuchaniec, w SOWIE będą tamigłówki, animacje dla dzieci i zajęcia sensoryczne. Zapraszamy także do przestrzeni Wałbrzyskiej Galerii Sztuki BWA i KidsTech. Będą także specjaliści od urody i zdrowia, pojawią się też służby: policja, GOPR, straż pożarna, WOPR i straż miejska.

W Głuszyca WOŚP zacznie grać od 14:30 w CK MBP. Zaplanowany jest koncert Nullizmatyka o godzinie 17:30 oraz zespołu Woners o 19:15. Jednak akcja zbierania środków zacznie się już od 10:00 morsowaniem w Łomniczy, a następnie rodzinnym spacerem po Parku Jordanowskim o 11:00. Nie zabraknie występów Głuszyckiej Orkiestry Dętej oraz uczniów z I LO. OSP

zaprezentuje z kolei pokaz pierwszej pomocy, a Kinga i Angelika Mięgoć pochwali się swoimi bokserskimi umiejętnościami.

*Pieniądze zebrane w tym roku przez WOŚP zostaną przeznaczone na zakup sprzętu na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych*

Mieroszowski sztab WOŚP będzie mieścić się w Piwnicy pod Zielonym Kotem. Tu w dniu 27 stycznia (sobota) od godziny 18:00 na scenie zaprezentują się Royal Beggars, Silentlive, Kreatura, Rocky Red Jack, Sok Boys. Wstęp na to wydarzenie to 40 zł. Tego samego dnia na boisku w Golińsku zaplanowano orkiestrowe biesiadowanie (licytacje, zabawy, ognisko). Start o godzinie 15:00.

O tym, co na 28 stycznia przygotowano w Walimiu przeczytajcie dokładnie na str. 21 tego numeru WieszCo w rubryce „Dzieje się”. Zapewniamy, że będzie się tam... działo.

SCB

## ZIMA W ZAMKU GRODNO

Odwiedź nas już dziś!



Godziny otwarcia:

Poniedziałek – piątek od 9:00 do 17:00,  
ostatnie wejście o 16:00

Soboty, niedziele i święta od 9:00 do 18:00,  
ostatnie wejście o 17:00

tel. 74 8453 360

[www.zamekgrodno.pl](http://www.zamekgrodno.pl)

» **Lepiej unikać zabaw na zamrzniętych stawach**



Fot. użyczone (monitoring miejski w Żarowie)

# Nie wchodźcie na lód!

**Zimowa aura i tafla lodu na zbiornikach wodnych zachęcają do wejścia na nie... Poślizgać się, może ubrać łyżwy, pograć w hokeja. Brzmi dobrze, mądre jednak nie jest.**

Kilka dni temu dyżurny Straży Miejskiej w Świdnicy otrzymał telefoniczne zgłoszenie dotyczące kilku osób przebywających na tafli lodu

na zalewie Witoszówka. Na miejscu strażnicy zastali zarówno osoby nieletnie, jak i dorosłe, które jeździły po zalewie na łyżwach. Z miłośnikami sportów zimowych

przeprowadzono rozmowę zalecając korzystanie z lodowiska OSiR. Skończyło się na strachu, ale nie osób

przebywających na lodzie, a tych, którzy to obserwowali. Podobna sytuacja miała w ostatnim czasie miejsce nie tylko w Świdnicy.

W ciągu ostatnich kilku dni zimowa aura nas nie opuszcza, a temperatura znacznie spada. Pomimo apeli policjantów, którzy wielokrotnie przypominają, aby nie wchodzić na zamrznięte zbiorniki wodne, nie brakuje osób, które nie zważając na niebezpieczeństwo wchodzą na lodową taflę stawu miejskiego w Żarowie. Tam właśnie kilku chłopców wtargnęło na zamrznięty zbiornik, nie zdając sobie sprawy, że zabawa ta mogła zakończyć się tragedią. - Apelujemy do rodziców dzieci, zwłaszcza podczas ferii zimowych, aby przestrzegali swoje pociechy przed niebezpieczeństwem związanym z wchodzeniem na lód. Staw miejski to bardzo głęboki zbiornik wodny i pod żadnym pozorem nie należy wchodzić na zamrzniętą taflę lodu – apelują urzędnicy z Żarowa dodając, że staw w tym mieście to teren monitorowany i każda taka sytuacja będzie natychmiast zgłaszana na policję.

Pamiętajcie jednak, że nawet najlepsze „selfie” nie jest warte utraty zdrowia lub życia. Zima to również czas, kiedy część osób wybiera się na ryby. Nawet jeśli chcecie

łowić na znanym wam zbiorniku, na którym lód wydaje się móc was utrzymać, nie wolno ryzykować wejścia. Temperatury jedynie oscylują w pobliżu zera lub niewiele poniżej.

**Nawet najlepsze „selfie” nie jest warte utraty zdrowia lub życia**

Pokrywa lodu nie jest wytrzymała, szczególnie jeśli naruszy się ją, wykonując w niej przerębel, w którym chcecie łowić. Nie powinniście również podczas spacerów pozwalać zwierzętom wchodzić na lód. To zwyczajnie nieroztropne i po prostu głupie.

Policjanci i strażnicy miejscy regularnie patrolują wszelkiego rodzaju akweny, jednak wybierając się w takie miejsca, zawsze kogoś poinformujcie. Jeśli zauważycie natomiast, że ktoś uległ wypadkowi lub jest w sytuacji zagrażającej jego życiu, a znajduje się na lodzie lub w wodzie, wezwijcie pomoc. Udzielenie pomocy w takich wypadkach jest trudne, dlatego natychmiast należy powiadomić służby ratunkowe.

KaR



## Kasy Fiskalne Terminal GRATIS !!!

- od 2000r na rynku kas
- najlepsze polskie marki:

ELZAB 1969

POSNET

- do 5 lat gwarancji
- najlepsze ceny



Zapraszamy do nowego Salonu Sprzedaży

**ul. Niepodległości 66  
Wałbrzych  
tel. 74 844-60-44**

2024  
**32**  
FINAL  
wielka orbięsta świątecznej pomocy

**Grymy z WOŚP!**

**Dnia 28 STYCZNIA 2024 r.**

**BIJEMY REKORD PRZEPLYNĘTYCH DŁUGOŚCI – KAŻDY MOŻE DOŁOŻYĆ „CEGIELKĘ”**

KRYTA PŁYWAŁNIA „DOLNOŚLĄSKI DELFINEK”  
UL. SŁOŃCZNA 1A W SZCZAWNIE-ZDRÓJU

**W DNIACH OD 10.01. DO 28.01. NA KRYTEJ PŁYWAŁNI DOLNOŚLĄSKI DELFINEK PUSZKA**

Organizatorzy: **MUSiR** SZCZAWNO-ZDRÓJ

SZCZAWNO-ZDRÓJ

WWW.MOSIRSZCZAWNO-ZDRÓJ.PL  
#MOSIRSZCZAWNOZDRÓJ

REKLAMA

# To jest ostatni dzwonek na...

**...wymianę źródła ciepła. Zgodnie z uchwałą antysmogową dla województwa dolnośląskiego, wszystkie źródła ciepła zasilane paliwem stałym: piece kaflowe, kuchnie węglowe, piece typu „koza” oraz kominki poniżej trzeciej klasy, nie mogą być użytkowane od 1 lipca 2024 roku.**

Ciemny dym spowija powiat świdnicki. W Świdnicy sprawdzają, czym palisz w piecu. Świdnicki magistrat przeprowadzi bowiem minimum 100 kontroli w zakresie przestrzegania uchwały antysmogowej oraz zakazu spalania odpadów i pozostałości roślinnych w instalacjach do tego nieprzystosowanych w odniesieniu do osób fizycznych. Zimową porą nie można już nawet wyjść spokojnie na wieczorny spacer. Duszący, gryzący dym wdziera się do płuc.

W cuda nie wierzymy, każda jednak zmiana na plus jest wyczekiwana. - Kontrole na terenie miasta Świdnica będą przeprowadzane przez upoważnionych funkcjonariuszy straży miejskiej oraz pracowników urzędu miejskiego.

*Bywa, że zimową porą nie można już nawet wyjść spokojnie na wieczorny spacer*

Do kontroli zostały wytypowane przede wszystkim

nieruchomości zamieszkałe – mieszkania i domy jednorodzinne, których właściciele zgłosili w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, iż eksploatują źródła ciepła opalane węglem – wylicza rzeczniczka UM w Świdnicy, Magdalena Dzwonkowska. Urzędnicy podkreślają, że celem kontroli jest doprowadzenie do dostosowania użytkowanych systemów grzewczych do obowiązujących wymagań, a także do zmiany użytkowanych paliw – co w efekcie przyczyni się do poprawy



» U niektórych strażnicy sprawdzają, czym palą w domach

Fot. uzyczone (Straż Miejska w Świdnicy)

jakości powietrza. Wszyscy na tym skorzystamy!

Przypominamy, że za utrudnianie lub udaremnianie kontroli grożą konsekwencje prawne zgodnie z art. 225 Kodeksu karnego, czyli kara pozbawienia wolności do 3 lat. Warto wyjaśnić, bo może ktoś nie wie, że zgodnie z uchwałą antysmogową na Dolnym Śląsku zakazane jest spalanie węgla brunatnego

oraz paliw produkowanych z jego wykorzystaniem, miału węglowego o uziarnieniu mniej niż 3 mm, mułów i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem, jak i wilgotnego drewna, tj. o wilgotności powyżej 20 procent.

Jak wyglądać będzie wizyta oddelegowanych do wykonania zadania strażników i

urzędników? - Kontrola ma dotyczyć przede wszystkim wykorzystywanego źródła ciepła lub stosowanego paliwa lub popiołów paleniskowych. W przypadku podejrzenia spalania odpadów pobierane będą próbki popiołów do badania – mówi Daniela Dębek, kierownik Biura Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Świdnicy.

KaR



## wydarzenia w Gminie Nowa Ruda

# 2024

06 stycznia  
6. Gminny Orszak Trzech Króli  
- Jugów -

12 stycznia  
Gminny Bal Karnawałowy  
- Wolibórz -

15-20 stycznia  
Ferie Zimowe

28 stycznia  
32. Finał WOŚP  
- Jugów -

28 stycznia  
Koncert Sekcji Muzycznych  
- Jugów -

30 stycznia  
26. Wystawa Stołów Wielkanocnych  
- Bożków -

13 stycznia  
Las Woła Nas - Tajemnicza Włodyka  
- Ludwikowice Kłodzkie -

01 maja  
3. Majówka w Muzeum Przy Tunelu  
- Świerki -

12 maja  
Złot Klasyków  
- Ludwikowice Kłodzkie -

18 maja  
Hard Race Quad  
- Dzikowiec -

maja  
Gminny Dzień Strażaka

01 czerwca  
Gminny Dzień Dziecka  
- Świerki -

8 czerwca  
Festinał Piosenki Ludowej  
na Pograniczu  
- Jugów -

30 czerwca  
5. Festiwal Lawendy  
- Wolibórz -

06 lipca  
6. Sowiogórska Dycha  
- Sokolec -

05 lipca  
11. Półmaraton Sowiogórski  
- Sokolec -

lipca  
Festiwal Góry Literatury

13 lipca  
4. Wieże Wzgórz Włodzickich

13-14 lipca  
Hard Race - wyścig samochodów terenowych  
- Dzikowiec -

27 lipca  
5. Festiwal „Pierogowe Love”  
- Jugów -

10 sierpnia  
8. Mini Sowa  
- Sokolec -

11 sierpnia  
15. Bieg na Wielką Sowę  
- Sokolec -

17 sierpnia  
Korona Ludwikowic - rajd pieszy  
- Ludwikowice Kłodzkie -

24 sierpnia  
Dożynki Gminne  
- Przygorze -

7 września  
9. Śpiewanie pod Orłem  
- Sokolec -

20-22 września  
Festiwal Reportażu „Dokumentaści”  
- Ludwikowice Kłodzkie -

20-21 września  
SHOR Quad  
- Dzikowiec -

27 września  
Obserwacja gwiazd  
- Góra Włodzicka -

28-30 września  
Musical „Epoka Rocka”  
- Ludwikowice Kłodzkie -

11-12 października  
HARD OFF ROAD PL  
- Dzikowiec -

19 października  
Las Woła Nas - Sowiński Szlakien  
- Ludwikowice Kłodzkie -

11 listopada  
12. Górski Bieg Niepodległości  
- Świerki -

23 listopada  
5. Półmaraton Górski „Orzeł”  
- Sokolec -

23 listopada  
Gala Ligi Biegów Górskich  
- Sokolec -

7 grudnia  
Jarmark Bożonarodzeniowy  
- Świerki -

5 grudnia  
Gminne Mikołajki  
- Dzikowiec -

CENTRUM  
KULTURY  
GMINY NOWA RUDA  
w Ludwikowicach Kł.

Gmina  
Nowa  
Ruda



Zeskanuj mnie!

[www.ckgnr.pl](http://www.ckgnr.pl)

[www.biegajwgorachsowich.pl](http://www.biegajwgorachsowich.pl)



# Jestem jak sztukmistrz

**Żeby wymienić wszystkie rekordy i osiągnięcia Dobrosława Kowalskiego, freestylera z Jedliny-Zdroju, ten wstęp musiałby mieć chyba pół strony. A więc nie pozostaje wam nic innego, tylko uważnie przeczytać całą naszą rozmowę. Uwierzcie, że gość robi z różnymi piłkami rzeczy, o których wam się nawet nie śniło.**

■ **Zawsze chciałem być jak Janusz Chomontek, a ty?**

- Ja oczywiście też! Czas, w którym zacząłem interesować się piłką nożną przypadł na okres największej popularności Chomontka, a był to przełom lat 80. i 90. W piłkę jako 10-latek grałem bardzo dużo, ale żeby żonglować tak jak on..., hm, to było dla mnie coś niewyobrażalnego. Kilka lat później zdałem sobie sprawę, że jako piłkarz, kariery raczej nie zrobię. Zamiast być przeciętnym zawodnikiem postanowiłem zostać w czymś najlepszy i...pomyślałem o żonglerce. A Chomontek stał się dla mnie absolutną i właściwie jedyną inspiracją.

■ **Tak myślałem, że mieliśmy wspólnego idola (wspólny śmiech). Ty jednak z sukcesami zacząłeś go naśladować, a ja skończyłem na miernych 122 podbiciach futbolówki, które są moim rekordem do dziś. Jakie jest twoje najlepsze osiągnięcie?**

- Nieszczęśliwie o ważnej rzeczy, żonglerka sportowa od dawna nie sprowadza się wyłącznie do podbijania piłki nożnej, czyli robienia popularnych „kapek”. Dziś jest to część dyscypliny, jaką jest piłkarski freestyle.

■ **O tym może później. No więc jaki jest twój rekord?**

- Mój rekord podbijania piłki nożnej to około 2,5 godziny. Akurat tego nigdy nie biłem oficjalnie.

■ **Ile? Przez 150 minut tak sobie zwyczajnie podbijasz piłkę?**

- Tak (uśmiech). W żonglerce jeśli chodzi o bicie rekordów są przeróżne kategorie. Jest żonglerka różnymi piłkami, tenisową, ręczną, do rugby, do futbolu amerykańskiego, nawet do golfa lub squasha. Z każdą piłką można poprawiać rekordy na ilość, czyli jak najwięcej podbić albo w tzw. kategoriach szybkościowych, choćby najwięcej podbić danej piłki w ciągu minuty, czy w kategorii typu najdłuższy dystans pokonany w trakcie podbijania piłki. Oczywiście bez upadku jej na ziemię. I można to robić różnymi częściami ciała – stopami, kolanami, głową.

■ **Niesamowite! Ale wracam jeszcze do tych 2,5 godzin. Jak długo trzeba trenować, żeby dojść do takiej perfekcji?**

- Im więcej, tym lepiej. Najtrudniejsze jest nauczenie się techniki, czucia piłki.

■ **Dobra, ale od czegoś trzeba zacząć?**

- Jako piłkarz talentu do techniki nie miałem, w wieku 13 lat, bo wtedy zacząłem trenować żonglerkę, potrafiłem wykonać, myślę 20, 30 podbić. Zacząłem więc od zera. Ale miałem w sobie wielkie samozaparcie i wiarę, że intensywnym treningiem mogę osiągać sukces. Pamiętam, że zacząłem trenować w wakacje 1994 roku, zaczynając od wspomnianych 20-30 podbić. Wpadłem w taki trans, że trenowałem po kilka godzin dziennie. Właściwie to tylko trenowałem, jadłem, spałem i oglądałem mistrzostwa w USA. I na koniec wakacji przekroczyłem 2000 podbić co jak na 13-latkę musiało robić wrażenie.

■ **Zaraz, zaraz. W ciągu dwóch miesięcy osiągnąłeś taki progres?**

- Na początku, do dwóch tygodni, do poziomu ok. 100 „kapek” poprawiałem się o kilka podbić dziennie. Późniejszy progres to już jakieś 20-50 podbić więcej. Tak doszedłem do 500 i poczułem, jakbym robił to od zawsze. Po kilku dniach przeskoczyłem od razu na ponad tysiąc. Zauważyłem wtedy, że nie koncentruję się już na utrzymaniu piłki w powietrzu za wszelką cenę, tylko skupiam się na doskonaleniu techniki, czystych uderzeniach piłki. Jak już masz technikę opanowaną perfekcyjnie, to przy tak długim żonglowaniu dochodzą inne elementy jak wytrzymałość, kondycja, niepoddawanie się monotonii, utrzymanie koncentracji.

■ **W czym tkwi tajemnica tego, że jednym udaje się żonglować i żonglować, a innym piłka spada po kilku minutach?**

- Oczywiście jakieś predyspozycje trzeba mieć. Jak masz talent, to wszystko przychodzi łatwiej, ale jak masz upór i chęć to robić, wszystko można wytrenować. Ja talentu nie miałem, ale od dziecka kochałem futbol, a jak do czegoś podchodzisz z pasją, to prędzej czy później musi się udać.

■ **Robienie „kapek”, przypomina mi wyczyny cyrkowców. Czujesz się trochę jak sztukmistrz, stojący na środku areny i oklaskiwany przez zachwyconych widzów?**

- Nieskromnie powiem, że tak (śmiech)

■ **W swoim uporze przypominasz mi Foresta Gump'a. On gdy zaczął biec, to nie mógł przestać. Z tobą jest podobnie, tylko ty ciągle odbijasz. Nogami, głową, klatką piersiową i... Właśnie, czymś jeszcze?**

- Forestowi, w którymś momencie się znudziło, a mnie chyba to się nie przytrafi. Podbijam także ramionami. Są też konkurencje, w których bije się rekordy w ilości powtórzeń danego układu np. tzw. „siódemka Maradony”. Należy podbijać kolejno: prawą, lewą stopą, prawym, lewym kolaniem, prawym, lewym ramieniem, głową i tak w kółko.

■ **Podbijając piłkę ramionami osiągnąłeś przed trzema laty najlepszy wynik w Polsce?**

- Tak, na stadionie w Gorcach podbiłem piłkę 1284 razy, co do dziś jest aktualnym rekordem Polski.

■ **Skupmy się na chwilę na samych piłkach. Jakimi w ogóle żonglujesz?**

- Wszystkimi, które wymieniłem wcześniej, oczywiście najwięcej nożną, ale bardzo lubię też tenisową, a ostatnio do rugby i futbolu amerykańskiego, które wbrew pozorom bardzo różnią się od siebie i wymagają innej techniki odbijania.

■ **Tymi małymi, jak do tenisa ziemnego, jest trudniej?**

- Zdecydowanie tak, zwłaszcza na początku. Ale wiadomo jak się coś już potrafi, to inaczej się to ocenia, wtedy jest łatwiej, a przynajmniej łatwiejsze.

■ **To właśnie tą charakterystyczną żółtą piłeczką, którą rakieta odbija Iga Świątek, pobiłeś rekord Guinnessa?**

- W 2019 roku w Łodzi na ulicy Piotrkowskiej podczas dorocznego festiwalu sztuk ulicznych Hokus Pokus podbiłem piłeczkę tenisową 118 razy ramieniem.

■ **Jak wygląda takie ustanawianie rekordu?**

- Można to zrobić na dwa sposoby. Albo zaprosić na miejsce bicia rekordu sędziego czy to z biura rekordów Guinnessa czy biura rekordów Polski. Ale oczywiście wiąże się to z kosztami, w przypadku rekordów Guinnessa jest to kilka tysięcy funtów. Ale jest też druga możliwość ustanowienia rekordu bez obecności

sędziego na miejscu. Wtedy trzeba spełnić szereg restrykcyjnych warunków, aby taki rekord po weryfikacji został uznany. Musi to być wydarzenie publiczne, muszą być świadkowie – osoby związane z daną dyscypliną sportu czy np. burmistrz miasta, którzy podpisują stosowne deklaracje, że wszystko odbyło się zgodnie z wytycznymi pobicia rekordu w danej konkurencji. Trzeba też przesłać materiały prasowe lub telewizyjne z takiego wydarzenia, no i najważniejsza rzecz. Taka próba musi być sfilmowana przez odpowiednio ustawione kamery, odpowiedni musi być też kadr.

■ **Pamiętam, że piłką do rugby też kiedyś pobiłeś rekord?**

- To była w ogóle moja pierwsza próba bicia rekordu Guinnessa. Na obiektach świebodzickiego OSiR-u pobiłem rekord odbijając stopami 187 razy. Ten wynik został już pobity, ale na pewno w tym roku będę chciał go odzyskać.

■ **Jak wspomniawszy, najlepsze wyniki w żonglerce osiąga się nie tylko na ilość, ale również na czas. Powiedz jak to możliwe, żeby w ciągu pół minuty podbić piłkę nożną 92 razy?**

- To mój kolejny rekord Polski, ustanowiony w zeszłym roku. Skoro się udało, to widocznie jest możliwe (śmiech). A mówiąc poważnie podbijanie nie jest równe podbijaniu. Gdy podbijasz piłkę na ilość, bez granicy czasu podbijasz z reguły tzw. prostym podbiciem, a w przypadku kategorii szybkościowej podbija się samymi palcami jedną nogą – bo tak jest dużo szybciej – która cały czas jest w powietrzu. Dotknięcie podłoża to strata nawet ułamka sekundy, co może być decydujące. Tu też bardzo silna musi być noga postawna, żeby po prostu nie stracić równowagi. To tak jakby porównać bieg na 100 m do maratonu. Jak widzisz, w żonglerce jest sporo zawichości technicznych, których przeciętny kibic nie dostrzega.

■ **Może nawet jestem w stanie to sobie wyobrazić, ale żonglowanie piłką do futbolu amerykańskiego**



Fot. używane (archiwum prywatne Dobrosława Kowalskiego)

» **Zamiast być przeciętnym piłkarzem postanowiłem być w czymś najlepszy i... pomyślałem o żonglerce – mówi Dobrosław Kowalski**

kańskiego i pobicie przy tym rekordzie świata, wykracza poza moją percepcję?

- To zapraszam na mój kanał na YouTube. Zaczynałem z piłką do rugby, później postanowiłem spróbować z „amerykanką”. Myślałem, że są bardzo podobne i bardzo się zdziwiłem. Z piłką do rugby byłem już po pierwszym rekordzie z tą drugą zupełnie sobie nie radziłem. Musiałem wypracować inną technikę podbijania. W obu tych „jajowatych” piłkach cały problem jest w tym, że nie da się ich cały czas podbijać w tę największą powierzchnię, bo może ona akurat spaść na stopę czubkiem i wtedy innym ułożeniem nogi trzeba ją skontrolować. To są właśnie te niuanse techniczne, o których mówiłem wcześniej.

■ **Jak każdy człowiek walczący o rekordy wyznaczasz pewnie przed sobą kolejne cele. Jakie są twoje najbliższe wyzwania?**

- W tym roku na pewno odzyskanie rekordu z piłką do rugby, wyśrubowanie własnych rekordów z „amerykanką” i nożną. Nie wykluczam też kolejnych w drugiej części roku. Ponadto na bazie swoich umiejętności tworzę agencję eventową organizującą pokazy, zawody, treningi i warsztaty, a w tym roku zamierzam ruszyć z tym na dobre.

Rozmawiał Tomasz Piasecki

# PSZOK od nowa

**Jeśli wywozicie stare meble lub gruz do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Wałbrzychu (a wierzymy, że tak) musicie przygotować się na pewne zmiany. Już teraz możecie zrobić to przy użyciu specjalnej karty. I pamiętajcie, miasto wprowadziło limity.**

W ciągu roku nie wywieziecie już na PSZOK kilku ton śmieci, ale o tym trochę później. Do wałbrzyskich punktów (są dwa: przy ul. Stacyjnej i Beethovena) odpadów nie oddadzą już także mieszkańcy innych miejscowości oraz przedsiębiorcy, którzy dotąd chętnie korzystali z takiej możliwości, nie płacąc za usługę. Wszystko przez to, że Miejski Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. wziął się za uszczelnianie systemu przyjmowania odpadów.

I tak wraz z początkiem roku wprowadzono kartę użytkownika e-PSZOK oraz aplikację o tej samej nazwie. Mają to być innowacyjne narzędzia wspomagające gospodarkę odpadami komunalnymi. Jak

to będzie działać? System zapewni pełną kontrolę nad ilością i pochodzeniem odbieranych odpadów przyjmowanych w PSZOK. Skorzystają mieszkańcy, którzy nie będą musieli wypełniać zbędnych papierków i zyskają kontrolę nad ilością i rodzajem odpadów, które dostarczają do punktu selektywnej zbiórki.

*System zapewni pełną kontrolę nad ilością i pochodzeniem odbieranych odpadów przyjmowanych w PSZOK*

Po prostu przyjeżdżając na PSZOK podacie pracownikowi kartę, żeby ten ją zeskanował i... po wszystkim. Pamiętaj-

cie jednak, że w ciągu roku bezpłatnie możecie oddać 8 opon, 600 kg gruzu oraz 2 tony odpadów wielkogabarytowych (np. meble). Taki limit przypada na jedno gospodarstwo domowe. Jeśli przekroczycie wspomniany pułap, za ponadprogramowe śmieci będziecie musieli zapłacić.

Karta e-PSZOK będzie kompatybilna z aplikacją. Ta ma na celu ułatwić segregację poprzez wyszukiwarkę śmieci, w której sprawdzicie co i gdzie wyrzucać. Dodatkową usługą będą powiadomienia o harmonogramie wywozu śmieci dla każdego mieszkania. Dzięki aplikacji sprawdzicie również listę aptek, w których można oddać leki i powiadomicie



» Karta e-PSZOK ma uszczelnić system przyjmowania odpadów

Fot. ilustracyjne (www.shutterstock.com)

o nieodebranych śmieciach lub zniszczonych pojemnikach.

Odpady z wykorzystaniem karty e-PSZOK można oddawać od 1 stycznia tego roku. Do 30 czerwca obowiązuje okres przejściowy, czyli gruz, meble czy opony można przekazywać tak jak dotąd, wypełniając papierowe oświadczenie.

Red

## CO ZROBIĆ, ŻEBY OTRZYMAĆ KARTĘ E-PSZOK

1. W przypadku domków jednorodzinnych udać się do ratusza (pl. Magistracki 1, pok. nr 3, wejście od strony ul. Kopernika).
2. W przypadku mieszkań w budynkach wielorodzinnych udać się do zarządcy nieruchomości, aby otrzymać papierową kartę, którą można wprowadzić do aplikacji. Można też pójść do zarządcy po dokument potwierdzający dokonywanie wpłat za odbiór śmieci. Wtedy z takim potwierdzeniem można odebrać w ratuszu plastikową kartę (pl. Magistracki 1, pok. nr 3, wejście od strony ul. Kopernika)

koncert z okazji 60 - lecia ślubu  
Miry Kubasińskiej i Tadeusza Nalepy  
w Wałbrzychu

## SECOND LINE

TEATR ZDROJOWY W SZCZAWNIE - ZDROJU



W dniu 9 stycznia 1964 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wałbrzychu wzięli ślub: kompozytor, gitarzysta i wokalista Tadeusz Nalepa oraz piosenkarka i wokalistka Marianne (Mira) Kubasińska.

Wierząco po tym wydarzeniu dali początek legendarnym zespołom Blackout oraz Breakout, które przeszły do historii polskiej muzyki blues-rockowej.

Mira KUBASINSKA

26.01.2024

19:00

Lucja Skibniewska  
Marek Waszczyński  
Paweł Gradolewski

Kwartet smyczkowy  
Agencji Wartki

prowadzenie  
Leszek Grodziński

organizatorzy



sponsor



patronat medialny



bilety 60 zł w biurze Teatru Zdrojowego (od poniedziałku do piątku, w godz. 10.00-14.00), w Bohema Caffè w Parku Zdrojowym, w Domu Zdrojowym (recepcja) w Szczawnie-Zdroju oraz na kupbilecik.pl

REKLAMA

**RMF  
MAXX  
101,1 FM**

**Ponad 400 tys.  
słuchaczy tygodniowo  
na Dolnym Śląsku!**

reklama@gruparmf.pl

REKLAMA

## MIEROSZÓW

## Wybudują chodniki

**GDDKiA podpisała umowę na budowę chodnika dla pieszych w Unisławiu Śląskim (gm. Mieroszów). To kolejna inwestycja z Programu Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej. Zadanie pochłonie ponad 12 mln zł.**

Zadanie będzie realizowane w formule tradycyjnej „buduj”. To oznacza, że po

ustaniu trudnych warunków atmosferycznych, wykonawca planuje rozpocząć

prace w terenie. W ramach inwestycji wykonany zostanie chodnik po prawej i

lewej stronie drogi krajowej o łącznej długości ok. 1800 m. Ponadto powstaną zatoki autobusowe i przejścia dla pieszych. Wykonane będą także prace, związane z przebudową infrastruktury wodociągowej, elektroenergetycznej, teletechnicznej i kanalizacji deszczowej. Złożone w przetargu oferty zostały sprawdzone według



trzech kryteriów: ceny, okresu gwarancji oraz terminu realizacji zamówienia. Za-

kończenie zadania planowane jest w grudniu 2024 roku.

SCB

Fot. użyczone (GDDKiA)

## WAŁBRZYCH

## Tak się robi radio

**To będzie historia o tym, jak można realizować swoje pasje. Powiecie, że nieodzowne jest spełnienie kilku warunków – od zapewnionego finansowego bytu, poprzez dobry plan na przyszłość, po odrobinę szczęścia na starcie. To wszystko prawda, ale potrzebna jest jeszcze odwaga i wielka determinacja w dążeniu do celu. Dopiero wtedy może się udać. Tych dwóch cech akurat nie brakuje Leszkowi Grodzińskiemu, który założył w Wałbrzychu internetowe radio.**

Być może już je znacie albo usłyszycie o nim właśnie teraz. Jedno jest pewne, warto go posłuchać, bo jest zrobione z wielkim sercem i zaangażowaniem. Rozgłośnia – choć być może to na razie za dużo powiedziane, ale kto wie, co będzie za kilka lat – nazywa się Nasze Radio Twój Wałbrzych. Audycji możecie posłuchać na razie tylko w weekendy, wpisując w telefonie lub w komputerze link: <http://twojeradiowałbrzych.nadaje.pro>. I co, znaleźliście?

A teraz o samym przedsięwzięciu, za którym stoi wieloletni szef przychodni zdrowia na Piaskowej Górze Leszek Grodziński. Dodajmy w latach 90. radiowiec, który prowadził swoje programy,

w Radiu Wałbrzych i BRW. Dwóch stacjach, które już nie istnieją. - Byłem wtedy wściekły na cały świat. Zabrano mi moje marzenia, pragnienia, a na końcu radość.

*Nowa, lokalna rozgłośnia internetowa nazywa się Nasze Radio Twój Wałbrzych i naprawdę warto jej w weekend posłuchać*

Gdy pytam różnych znajomych o to, czy mają u siebie w mieście jakieś lokalne radio, przeważnie słyszę odpowiedź „oczywiście”. Dlaczego my mamy być gorsi? – mówi Leszek Grodziński. Właśnie dlaczego? - Za każdym razem

przejeżdżając ulicą Chrobrego spoglądałem na budynek nr 45. To była siedziba mojego ukochanego radia. Pracując zawodowo, nieustannie myślałem i wspominałem te wspaniałe lata, za konsolą radia – opowiada założyciel wałbrzyskiej rozgłośni internetowej, który od lat zadawał sobie jedno pytanie. Dlaczego daliśmy korporacji odebrać sobie ukochaną muzyczno-publicystyczno-reportażową tubę?

Studiując w łódzkiej filmowce na wydziale organizacji produkcji filmowej i telewizyjnej bohater naszego artykułu wciąż myślał o założeniu radia, a także o tym gdzie i kiedy je reaktywować. Decyzja zapadła w lecie 2023 roku. Przyszedł wtedy czas, gdy Leszek Grodziński zatrzymał się zawodowo, a tym samym znalazł więcej czasu na realizację pomysłu, który siedział w jego głowie przez długie lata. Założył jednoosobową działalność gospodarczą. Wynajął studio, a sprzęt potrzeby do uruchomienia internetowego radia zapewnił Michał Prusak, szef jednej z wałbrzy-

» Leszek Grodziński „za sterami” radia



Fot. użyczone (Leszek Grodziński)

skich firm komputerowych. I tak 7 października zeszłego roku w głośnikach popłynęła pierwsza audycja rozgłośni Nasze Radio Twój Wałbrzych, która na razie emituje swój program w każdą sobotę i niedzielę od 16:00 do 20:00. - Bardzo bym chciał, żeby w przyszłości radio nadawało przez cały tydzień, od poniedziałku do niedzieli. Na początek, może niedługo zaczniemy być słyszalni także w piątki. Wiem, że przede mną i moimi współpracownikami wiele pracy i wyrzeczeń, ale czego nie robi się dla swojej pasji – podkreśla Leszek Grodziński. A my trzymamy kciuki za tego zapaleńca i zapraszamy was do posłuchania NASZEGO radia.

Tomasz Piasecki

## NASZE RADIO TWÓJ WAŁBRZYCH NADAJE

## Sobota

16:00-17:00 – „Z mojej płytoteki”, polskie przeboje z lat 60., 70., 80. i 90, audycja Leszka Grodzińskiego

17:00 – „Mikser kulturalny”, audycja Pawła Ludwiczaka o najnowszych wydarzeniach kulturalnych, w której autor prezentuje lokalne zespoły muzyczne

18:00-20:00 – „Soul muzyka duszy i jej okolice”, audycja Leszka Grodzińskiego

## Niedziela

16:00 – „Historia Wałbrzyskiego Rocka”, audycja Leszka Grodzińskiego

17:00 – „Słowa ze zdartej płyty”, audycja Artura Lenckowskiego, w której autor przypomina i przybliża teksty znanych polskich przebojów

18:00-20:00 – „Soul muzyka duszy i jej okolice”



**ADAXS**  
STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW  
ul. Koszarowa 5, STRZEGOM

KUPIMY KAŻDE AUTO  
uszkodzone, bez przeglądu, bez OC

PLACIMY  
NAJLEPIJ  
GOTÓWKĄ

[www.adaxs.pl](http://www.adaxs.pl)

SKUP AUT:  
ZŁOMOWANIE **533 306 678**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI  
UŻYWANYCH: **730 293 293**

## JEDLINA-ZDRÓJ

# Po pierwsze pomagają

Mieli rację ci, którzy przed rokiem forsowali pomysł powstania w Jedlinie-Zdroju Centrum Usług Społecznych. Czyli miejsca dość nietypowego, ale na różne sposoby wspierającego osoby w trudnej sytuacji życiowej. Po 12 miesiącach funkcjonowania placówki możemy powiedzieć z czystym sumieniem, że był to strzał w dziesiątkę.

W tym miejscu głównie, ale nie tylko, pomaga się seniorom, ponieważ to osoby starsze, często osamotnione i zagubione we współczesnym świecie potrzebują szczególnie wsparcia, opieki i zrozumienia.

W Centrum Usług Społecznych dostają to wszystko, wszak przed rokiem powstał tu Klub Seniora, a w tym roku znacznie funkcjonować specjalny ośrodek wsparcia. Jego działalność skupi się

na klubie samopomocowym Senior + oraz Dziennym Domu Pomocy dla 15 osób, który mamy nadzieję, że zostanie utworzony. W planach jest wprowadzenie usługi asystenta osoby niepełnosprawnej, a także tzw. opieki wytchnieniowej czy choćby znane już większości osób usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania. Obecnie miasto poszukuje pieniędzy na ten cel z programów unijnych w ramach złożonego już projektu.

Gmina nie jest też głucha na głosy mieszkańców i wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom. W tym roku w planach jest powstanie centrum ogólnorozwojowego dla dzieci i młodzieży, w którym młodzi ludzie mogliby rozwijać swoje zainteresowania związane np. z nauką matematyki, fizyki, chemii czy biologii. Być może utworzona zostanie także strefa zmysłów DD, w której zaganiani dorośli mogliby zniwelować

» Kurs samoobrony organizowany w jedlińskim CUS cieszył się sporym zainteresowaniem



Fot. uzyczone (UM Jedlina-Zdroj)

stres i poprawić swoje samopoczucie.

Ale, ale, skoro wspomnieliśmy już o roku funkcjonowania CUS, to warto przypomnieć to, co już udało się zrobić. A było tego mnóstwo. Warsztaty, zaję-

cia, pokazy, rozmaite inicjatywy lokalne, spotkania z ciekawymi ludźmi, kursy (np. samoobrony), usługi wsparcia specjalistycznego. Albo tak prozaiczna sprawa jak otwarcie pomieszczeń, w których można wziąć

prysznic lub też wyprać ubrania.

Sami widzicie, że Centrum Usług Społecznych w Jedlinie-Zdroju jest po to, aby pomagać ludziom w trudnej sytuacji życiowej.

Red

## STARE BOGACZOWICE

# Jak ferie, to tylko...

...aktywne i bezpieczne. Czyli tak jak w Starych Bogaczowicach. Jak to się ładnie mówi, gmina stanęła na wysokości zadania, zapewniając odpoczywającym podczas ferii zimowych uczniom mnóstwo atrakcji. Ale takich, wicie, naprawdę z głową i dobrze przemyślanych. Nie tam żadne fiu bzdziu.

Dotąd dzieci robiły dosłownie codziennie co innego i będą nadal aktywnie odpoczywać, wszak ferie jeszcze się nie skończyły.

A wszystko zaczęło się od trzydniowego pobytu w Centrum Edukacji

Ekologicznej „Salamandra” w Myśliborzu. Tam na uczniów czekały zajęcia w laboratoriach chemicznych, atrakcje w planetarium i nauka poprzez zabawę w gabinetach biologicznych. Dzieci przekonały się, że zdobywanie wie-

» Podczas ferii dzieci przekonały się, że zdobywanie wiedzy wcale nie musi być nudne



Fot. uzyczone (UG Stare Bogaczowice)

dzę wcale nie musi być nudne. Żeby tak było w szkole. Ech, ale dobrze, że są chociaż ferie. Kolejne dni upłynęły na wyjazdach do kina i teatru oraz na zabawach w kręgielni, podczas balu przebierańców, na szaleństwach we wrocławskim powietrznym mieście i w trakcie jazdy na rollercoasterach w parku rozrywki Mandoria.

– Dokładamy wszelkich starań, aby wakacyjny lub zimowy czas był dla dzieci i młodzieży atrakcyjny. Program dobieramy tak, aby zadowolone były zarówno młodsze dzieci, jak i nastolatki. Ogromne zainteresowanie takim wypoczynkiem utwierdza nas w przekonaniu, że trafiamy w gusta

odbiorców. Dużym atutem naszych propozycji podczas tegorocznych ferii był niewielki koszt uczestnictwa, a to wszystko dzięki dotacji z budżetu gminy – mówi Ilona Bujalska, dyrektor Gminnego Centrum Bibliotecznego-Kulturalnego w Starych Bogaczowicach.

Red

## WAŁBRZYCH

## Powstaje nowa hala

Wnętrza nowego obiektu dydaktycznego (tzw. bud. G) wchodzi w skład kampusu Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu.

Całość liczy prawie 3,5 tys. m. kw. powierzchni użytkowej oraz 28,4 tys. m. sześciennych kubatury.

Potężny budynek mieści w sobie pełnowymiarowe boisko do siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej

wraz z widownią na prawie 300 osób. Znajdziecie tu również siłownię, salę do squasha, część dydaktyczną

z salami wykładowymi i ogólnodostępnymi sanitariatami, zaplecze sali obejmujące magazyny sprzętu sportowego, pomieszczenia dla trenerów oraz szatnie. Obiekt powstał przy ulicy Południowej, w sąsiedztwie głównej siedziby uczelni. W tym miejscu do lat 50. XX wieku istniało boisko do piłki nożnej z niewielkimi



trybunami. Dawny obiekt otwarto 6 września 1931 roku i przez dwie dekady

regularnie rozgrywano tu mecze piłkarskie.

SCB

Fot. (Akademia Nauk Stosowanych w Wałbrzychu)

## SZCZAWNO-ZDRÓJ

## Inteligentnie na drodze

I nie chodzi bynajmniej o badanie IQ kierowców, lecz o bezpieczeństwo pieszych. Które powinno zdecydowanie poprawić się po tym jak w Szczawnie-Zdroju uruchomiona zostanie inteligentna sygnalizacja świetlna.

Pod koniec zeszłego roku władze uzdrowiska podpisały umowę na realizację ważnej inwestycji w formule „zaprojektuj-wybuduj”. Chodzi o modernizację trzech przejść dla pieszych znajdujących się przy ulicach Solickiej i Kolejowej w Szczawnie-Zdroju. Już dziś apelujemy do kierowców o mądrość życiową.

Jadąc przez uzdrowisko wkrótce już nie „popędzicie” swoich czterokołowych maszyn, ponieważ nie pozwoli na to specjalny system zamontowany na przejściach dla pieszych przy ul. Solickiej, przy ul. Kolejowej u zbiegu z ul. Pocztową i przy ul. Kolejowej u zbiegu z ul. Ratuszową. We

wszystkich tych lokalizacjach albo powstanie nowa sygnalizacja, albo ta już istniejąca zostanie zmodernizowana. Co najważniejsze, zamontowane zostaną czujniki radarowe włączające czerwone światło na sygnalizatorze dla pojazdów przekraczających dopuszczalną prędkość 40

km/h. Jak to będzie działało w praktyce? Jadąc przepisowo przez uzdrowisko przejedziecie bez problemu, o ile w tym samym czasie nie będzie chciał ktoś przejść na drugą stronę jezdni. Jeżeli jednak popędzicie swojego „rumaka”, czujniki odczytają przekroczenie dozwolonej prędkości i automatycznie

zapali się czerwone światło. A to może być dla niejednego bardzo irytujące. Radzimy więc jeździć przepisowo.

Zadanie obejmuje również pomalowanie istniejących słupów sygnalizacji na czarno. Ale to akurat detal. Wartość robót oszacowano na ponad 313 tys. zł. Prace realizowane będą przez firmę z Ostrowa

Wielkopolskiego, a termin zakończenia przewidziano na 7 miesięcy od daty podpisania umowy. A więc w te wakacje inteligentna sygnalizacja świetlna powinna już działać w Szczawnie-Zdroju.

Zadanie współfinansowane jest ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Red

» *Inteligentna sygnalizacja świetlna pojawi się m.in. na przejściu dla pieszych w rejonie ulicy Solickiej*



Fot. uzyczone (UM Szczawnie-Zdrój)

## GŁUSZYCA

## Z trwałą na włosach

Neonowe dresy, bujne fryzury, legginsy z lycry. Pewnie wielu z was pamięta te czasy, gdy taka właśnie „stylówka” była na topie. Część z was ma szansę, by przypomnieć sobie szalone lata młodości. No bo dlaczego nie wrócić do tamtych dni? Zapraszamy do Głuszycy na Disco Party w stylu lat 80

Z czym kojarzycie okres sprzed 40 lat? Nam przed oczami miga trwała na włosach, neonowe kolory, radiomagnetofony, rzutniki na slajdy, kasety nakręcane długopisem. A w uszach dźwięczy muzyka takich zespołów jak Bajm, Maanam, czy A-Ha. Piękne czasy. Miło je powspominać. Najlepiej

z rówieśnikami na stylowej dyskotekce z lat 80. Na taką zapraszamy do Głuszycy. Możecie być pewni, że cofniecie się w czasie. Oj będzie się działo.

A wszystko w Centrum Kultury-Miejskiej Bibliotece Publicznej już 2 lutego. To w tamtejszej sali widowiskowej w pierwszy piątek lutego roz-

» *A może by tak pobawić się w stylu lat 80?*



Fot. ilustracyjne (www.pixabay.com)

błyśnie srebrna kula i zabrzmia hity ubiegłych dekad. Stylówka z lat 80., wejście tanecznym krokiem i dobry nastrój obowiązkowe. Organizatorzy zapewniają rewelacyjną zabawę, DJ-a, który zagra same hity, pyszne jedzenie, videobudkę 360 stopni oraz wspaniały klimat tamtych lat. Start o godzinie 20:00, pamiętajcie w piątek 2 lutego. Wjazd, jak to się mówiło kiedyś, 110 zł za osobę, ale uwaga,

uwaga. Konieczna rezerwacja pod numerem telefonu 503 102 817. Jeśli jesteście jednak bardziej romantyczni też mamy coś dla was. Burmistrz Głuszycy Roman Głód oraz przewodniczący rady miejskiej Grzegorz Milczarek, zapraszają do udziału w Wieczorze Walentynkowym. Tym razem posłuchacie piosenek o miłości. Uwierzcie, organizatorzy przywrócą wiarę we wzniósłе uczucia

i wprowadzą was w romantyczny nastrój. Koncert zespołu „Between” odbędzie się 10 lutego w Centrum Kultury-Miejskiej Bibliotece Publicznej w Głuszycy o godz. 17:00. Wstęp wolny! Koniecznie zabierzcie swoją drugą połówkę, aby podsyć płomień miłości, a jeśli szukacie pary... Kto wie, może obok usiądzie ktoś, na kogo czekacie całe życie?!

Red

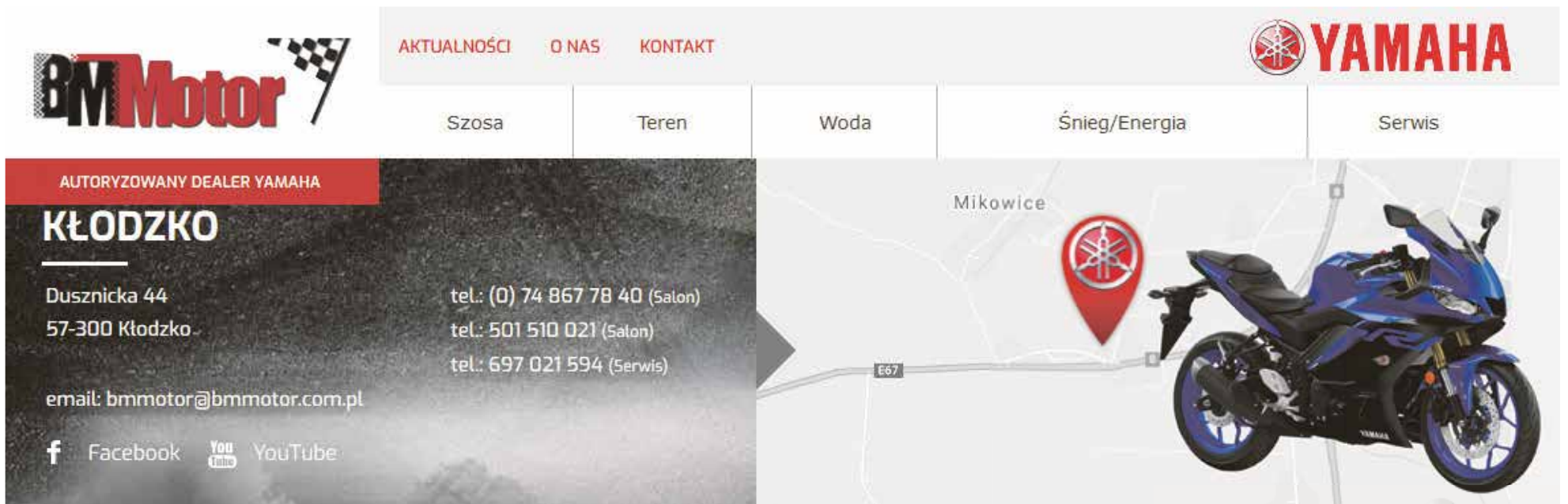


**Provident**

**Jeśli Ty też lubisz pomagać i chcesz działać w sprzedaży, zostań Doradczynią Klienta.**

Zadzwoń 600 400 383 (koszt połączenia wg taryfy operatora) lub wejdź na [www.providentpolska.pl/kariera](http://www.providentpolska.pl/kariera).

Provident Polska SA



**BMMotor**

AKTUALNOŚCI O NAS KONTAKT

Szosa Teren Woda Śnieg/Energia Serwis

AUTORYZOWANY DEALER YAMAHA

**KŁODZKO**

Dusznicka 44  
57-300 Kłodzko

tel.: (0) 74 867 78 40 (Salon)  
tel.: 501 510 021 (Salon)  
tel.: 697 021 594 (Serwis)

email: [bmmotor@bmmotor.com.pl](mailto:bmmotor@bmmotor.com.pl)

f Facebook You Tube YouTube

Mikowice

E67



**[www.bmmotor.yamaha-motor.pl](http://www.bmmotor.yamaha-motor.pl)**

## ŚWIDNICA

## Uszkodziła i uciekła

**Mundurowi z Komendy Powiatowej Policji w Świdnicy prowadzą postępowanie w sprawie uszkodzenia zaparkowanego samochodu.**

Jak tak można... Uszkodzeniu uległ samochód marki Hyundai. Do zdarzenia doszło 8 listopada 2023 roku przy ul. Strzebińskiej w Świdnicy. Osoby, które rozpoznają kobietę, która prowadziła osobowe Renault, prosimy o kontakt z policjantami. Funkcjonariusze

zespołu wykroczeń świdnickiej komendy zabezpieczyli nagrania z kamer monitoringu z wizerunkiem kobiety, mogącej mieć związek z tą sprawą. Co się stało? Sprawca uszkodzenia pojazdu, kierując samochodem osobowym marki Renault Megan koloru srebrnego, typu

sedan, wykonując manewr cofania, doprowadził do uszkodzenia zaparkowanego samochodu marki Hyundai I10, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia.

- Wszystkich, którzy rozpoznają osobę ze zdjęć, bądź mają jakiegokolwiek informacje na temat tego zdarzenia, prosimy o kontakt z policją pod numerem 47 87 55 321, z osobą prowadzącą sprawę lub pod czynnym całą dobę numerem 47 87 55 200 – prosi oficer prasowy KPP Świdnica, Magdalena Ząbek.

KaR



Fot. użyczone (monitoring miejski w Świdnicy)

## GMINA ŚWIDNICA

## Stanica stanęła w Wilkowie

**Stało się to, na co z wypiekami czekali cykliści przemierzający jednośladami gminę Świdnica. Otwarto stanicę za ponad 2 mln złotych. Krótko i na temat możemy to podsumować jednym sformułowaniem – jest się z czego cieszyć.**

Pierwsza stanica rowerowa w gminie Świdnica została uroczystie oddana do użytku. Brawo! Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonała wójt gminy Świdnica Teresa Mazurek między innymi z mieszkańcami gminy, wykonawcą i pracownikami UG Świdnica.

Teraz trochę o pieniążkach. Koszt stacji wraz z wyposażeniem to ponad 2 mln zł. Zadanie inwestycyjne zostało dofinansowane z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych kwotą ponad 1,5 mln zł. Warto podkreślić, że w gminie Świdnica ponad 6,7 mln zł rządowej pomocy przeznaczone zostanie na rozwój infrastruktury turystycznej w dolinie rzeki Bystrzycy i Piławy, w ramach Funduszu Inicjatyw Lokalnych

(RFIL). W efekcie powstanie 5 stanic rowerowych – w Wilkowie, Bystrzycy Dolnej, Burkatowie, Bystrzycy Górnej i Lubachowie, przystań kajakowa, kładka pieszo-rowerowa, dwa singletracki i pumptrack.

## » Pierwsza stanica rowerowa w gminie Świdnica już otwarta



Fot. użyczone (UG Świdnica)

Oddajmy jednak głos wójt gminy. - To miejsce powstało specjalnie z myślą o rowerzystach. W stacji

będzie można nie tylko odpocząć, ale też skorzystać ze stacji ładowania rowerów elektrycznych. W jej otoczeniu jest między innymi wiatka i plac zabaw. Budynek stacji rowerowej wykorzystywany będzie jako jeden z nowoprojektowanych punktów turystyczno-biwakowych rozlokowanych na terenie gminy

Świdnica. Korzystać z niego będą mogli także turyści piesi i rowerowi odwiedzający naszą gminę jako zaplecze higieniczno-sanitarne, miejsce przygotowania posiłku oraz punkt ładowania rowerów elektrycznych – mówi Teresa Mazurek.

KaR

## ŚWIDNICA

## Zima może być niebezpieczna

**Przypominamy, że niedopełnienie obowiązku usuwania sopli i śniegu przez właścicieli budynków jest wykroczeniem.**

Na dachach nacieki lodowe powstają z powodu ciepłego powietrza ogrzewającego te połacie od spodu. Ze zjawiskami takimi będziemy mieli do czynienia głównie w najbliższych dniach, gdy mrozy zelżeją, dlatego bądźmy ostrożni. Za usuwanie sopli odpowiadają zarządcy budynków.

Tyle teoria. Praktyka wygląda nieco inaczej, o czym przekonaliśmy się niedawno w Świdnicy. Zabrakło podnośników oraz personelu do zbijania sopli lub zabezpieczania miejsc niebezpiecznych. W takich sytuacjach

do akcji wkraczają strażnicy miejscy. - Gdy jednej nocy na wielu budynkach pojawiły się groźne nawisy lodowe, wszyscy funkcjonariusze naszej jednostki zabezpieczali miejsca, gdzie sople zagrażały przechodniom. W najbliższych dniach lub tygodniach sytuacja może się powtórzyć, bądźmy czujni – informują świdniccy strażnicy miejscy.

Postraszymy trochę! Osoby, które nie przestrzegają przepisów związanych z usuwaniem sopli, podlegają karze. Za uchylenie się od obowiązku

## » Właściciele budynków muszą usuwać sople. Koniec, kropka



Fot. użyczone (Straż Miejska w Świdnicy)

uprzątnięcia zwisających sopli i nawisów śnieżnych z dachów – kara finansowa do 500 zł. Zawsze coś! - W przypadku zauważenia sopli zagrażających naszemu bezpieczeństwu

należy niezwłocznie powiadomić administratora budynku. Nie zawsze jednak jest to możliwe. W takiej sytuacji informację o zagrożeniu należy przekazać do dyżurnego pod numer

telefonu 986 lub do Centrum Powiadomienia Ratunkowego na numer alarmowy 112 – mówią strażnicy miejscy ze Świdnicy.

KaR

# HISTORIA NIEZNANA

» Dworzec stacji PKP Szczawienko, a za nim silos sąsiedniej odlewni, rok 2002 (Fot. Piotr Blachnik, [www.polska-org.pl](http://www.polska-org.pl))



## Pustułki w silosie

**W dzisiejszej, trzeciej i ostatniej części artykułu o Centralnych Warsztatach Naprawczych poznacie historię pierwszych lat funkcjonowania oddziału elektrycznego i warsztatu mechanicznego, a także odlewni, której charakterystycznym obiektem był silos, o którym wspomnieliśmy w pierwszej części tego małego cyklu.**



» Hala odlewni żeliwa i metali kolorowych, lata 60. (Fot. Kronika Dolnośląskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węglowego)

Warsztat elektryczny do końca II wojny światowej należał do prywatnego właściciela Gerarda Rzepki. Gdy w 1945 roku wyjechał on do Niemiec, warsztat został przejęty przez Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego (dalej Zjednoczenie). Jednym z jego pracowników był brat Gerarda, Juliusz Rzepka, który pracował w nim jako uzwajacz.

W 1946 roku Zjednoczenie przekazało warsztat na rzecz kopalni Julia (później Thorez, obecnie Stara Kopalnia), a już w kolejnym roku kopalnia przekazała go Centralnym Warsztatom Naprawczym. Warsztat otrzymał

nazwę „Centralny warsztat – oddział elektryczny” przy ul. Braci Śniadeckich – Stary Zdrój. W tym czasie oddział był wyposażony w wyważarkę dynamiczną odtworzoną na podstawie wskazań pracowników, którą wyprodukowała Huta Karol. Inne narzędzia i urządzenia były zdekompletowane, ale dzięki zaangażowaniu pracowników zostały naprawione, wyposażone w brakujące elementy i oddane do użytku. Dotyczyło to m.in. stacji prób silników, przetwornicy prądu stałego do wyważarki i stacji prób, bandażarki, nawijarki (w tym do cewek). W warsztacie nie funkcjonowała wypożyczalnia

narzędzi (narzędziownia), a te były rozwieszane na ścianach.

W 1948 roku jeden z pracowników, ślusarz Karol Biliński, zorganizował wypożyczalnię. Dzięki jego zaangażowaniu narzędzia z początków funkcjonowania warsztatu (np. ściągacze do łożysk, klucze oczkowe) zachowały się w dobrym stanie i korzystano z nich jeszcze wiele lat po wojnie. W tym początkowym okresie warsztat realizował m.in. takie zadania, jak choćby przewijanie silników elektrycznych do 250 kW, przewijanie cewek i naprawy różnych typów silników w kopalniach Zjednoczenia. Średnio w miesiącu wykonywano około 60 zleceń.

*Do pracy przyjmowano pracowników o różnym stopniu moralności – dzisiaj powiedzielibyśmy chyba etyki pracy – co stwarzało duże trudności w zarządzaniu warsztatem*

W latach 1946-47 pracownicy otrzymywali gorące posiłki (np. zupy grochowe) i kartki



żywnościowe. W 1945 roku w warsztacie utworzono organizację partyjną PPS. Jej pierwszym sekretarzem był Michał Zarnowski. W latach 1945-1953 kierownikiem warsztatu był Antoni Dziadek, a mistrzem Piotr Rejentowicz i niejaki Bentke (ten drugi w 1948 roku wyjechał do Niemiec). Był to czas dużej fluktuacji załogi. Do pracy przyjmowano pracowników o różnym stopniu moralności (dzisiaj powiedzielibyśmy chyba etyki pracy), co stwarzało duże trudności w zarządzaniu warsztatem. Do tego dochodziły inne kłopoty wynikające z działania sił natury. Oddział ten był położony nad rzeką i z tego powodu często podtapiany. Woda zalewała wnętrza hali produkcyjnej, co przynosiło bardzo duże straty. W tym czasie warunki socjalno-bytowe w warsztacie były bardzo złe.

Innym oddziałem, który pełnił ważną funkcję w ramach Zjednoczenia był warsztat mechaniczny. Jego częścią był oddział montażowy opisany w poprzedniej części (WieszCo nr 24/160). Natomiast o jednym z jego pracowników (repatriant Sukiennik), który po przyjeździe z Niemiec wypożyczał swoje prywatne narzędzia warsztatowi za opłatą, wspomnieliśmy w pierwszej części (WieszCo nr 23/159). Ale historia oddziału jest dużo bardziej bogata i ciekawa.

W początkowym okresie funkcjonowania oddział szybko się rozrastał. Jesienią 1948 roku Centralne Warsztaty Naprawcze przejęły halę, w której stacjonowała jednostka Armii Radzieckiej, po upaństwowieniu jej po byłym właścicielu „Spirka Theodor, Maschinenbaumeister”. Pozyskanie hali otworzyło nowe możliwości – szybko zorganizowano obróbkę maszynową oraz nowe działy: ślusarski, spawalniczy i kuźniczy. Do 1949 roku maszyny obróbcze napędzane były sprężarką za pomocą wału transmisyjnego. Potem zaczęto przebudowywać ten „centralny” napęd na napędy indywidualne.

*Do 1952 roku transport zakładowy odbywał się za pomocą wozu konnego, dopiero później zastąpiono go wózkami akumulatorowymi*

Aż 30 procent załogi stanowili Niemcy. Zakres zadań realizowanych przez warsztaty był ogromny. Naprawiano wszystko, co się zepsuło w kopalniach i w innych wałbrzyskich zakładach, w tym pompy różnego typu, silniki, lokomotywy spalinowe, sprężarki, przenośniki, maszyny wsadowe i części zamienne do maszyn górniczych. Ale

również zegary uliczne, w czym wyspecjalizował się Józef Pałka. Halę produkcyjną ogrzewano za pomocą dmuchaw opalanych gazem. Potem, w trosce o zdrowie pracowników, zmieniono metodę ogrzewania na parową. Obok hali stał drewniany barak, w którym mieściła się łaźnia. W niej stały dwie kamienne misy o średnicy ok. 2 metrów. Wokół nich umieszczone były krany z zimną i ciepłą wodą. Na misach stała skrzynka z borolem pomieszanym z trocinami. Pracownik najpierw obmywał się pod kranem, później szedł pod prysznic. Pełniący funkcję łaźniennego Abramowicz dodatkowo donosił mleko na stanowiska pracy. W tym baraku odbywały się narady produkcyjne. Później przeniesiono je do świetlicy (sali konferencyjnej) w dyrekcji zakładu.

Nad dobrą atmosferą w pracy czuwała organizacja partyjna i rada zakładowa, ale także – jak wspomina kronikarz – dyrektor Władysław Miśko. „Potrafił on własnym autorytetem tak ująć i zrozumieć człowieka pracy, że każdy szedł do niego jak do swojego ojca. Jak nie pomógł pracownikowi, to przynajmniej podzielił się swym słowem, a to też coś było wart”. Rada zakładowa, w miarę możliwości, przydzielała pracownikom mieszkania, talony na pralki, motory i radia.



» Czyn społeczny pracowników zakładu przy ul. Wrocławskiej, lata 50./60. (Fot. Kronika Dolnośląskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węglowego)

Każdy pracownik mógł korzystać z wczasów, wycieczek na jagody, grzyby (samochodem Star). Zorganizowano zespoły artystyczne, w których występowali pracownicy, m.in. Józef Kostecki (wzrost 1,20 cm) czy Tadeusz Białas (wzrost 2,10 cm). Urządzano wyjazdy do świetlic wiejskich, połączone z pracą polityczną. W ramach pomocy dla wsi organizowano również wyjazdy brygad ślusarskich w celu naprawy maszyn rolniczych.

Pod koniec 1949 roku zmieniono nazwę przedsiębiorstwa z Centralnych Warsztatów Naprawczych Przemysłu

Górniczego na Główny Warsztaty Naprawcze Przemysłu Węglowego. Dyrektorem został Władysław Miśko, który pełnił tę funkcję do 1962 roku. Wzrastające potrzeby mechanizowanych kopalń i koksowni wpływały na zwiększenie usług remontowych, produkcji nowych urządzeń. Wywoływało to konieczność szybkiej modernizacji hal produkcyjnych. Jak już wspomnieliśmy w poprzedniej części, w 1950 roku przy ówczesnej ul. Polnej na Szczawienku uruchomiono nową odlewnię żeliwa i metali kolorowych. Dziewięć lat później zwiększono asortyment o odlewy ze staliwa. Do 1952 roku transport zakładowy odbywał się za pomocą wozu konnego. Później zastąpiono go wózkami akumulatorowymi, co zwiększyło szybkość dostaw i ilość przewożonych materiałów. W tym samym roku wprowadzono plany produkcyjne. Od tej chwili każdy z oddziałów posiadał plan miesięczny, kwartalny i roczny. Plan wyliczano na podstawie pracochłonności produkowanych wyrobów, a także świadczonych usług.

O dalszych losach Głównych Warsztatów Naprawczych Przemysłu Węglowego można by napisać jeszcze kilka stron. Ale nadszedł czas, aby wrócić do informacji z pierwszej części artykułu o potężnym silosie na piasek, widocznym m.in. ze stacji kolejowej na Szczawienku. W wyniku kolejnej zmiany Główny Warsztaty Naprawcze Przemysłu Węglowego przemianowano na Dolnośląskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego.

Na podstawie zarządzenia nr 57 Ministra Górnictwa i Energetyki w 1976 roku doszło do połączenia DZNPW z Hutą Karol, w wyniku czego powstało Dolnośląskie Przedsiębiorstwo Urządzeń Górniczych Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu. Wchodzące w skład resortu górnictwa, będąc jedną z 38 fabryk zaplecza maszynowego dla sektora. I właśnie w 1976 roku, gdy Hutę Karol połączono z DZNPW, odlewnię przy dawnej ul. Polnej na Szczawienku wyburzono, budując w tym miejscu nowoczesną odlewnię stali z charakterystycznym silosem. Jak wspomina jeden z użytkowników portalu [www.polska-org.pl](http://www.polska-org.pl), w silosie tym gniazdowały pustułki. Przez kilka ostatnich lat XX wieku odlewnię użytkował Zakład Odlewniczy „Walmag”. Inwentaryzacja przeprowadzona w 2001 roku wykazała, że wiele maszyn i urządzeń było uszkodzonych i niekompletnych, w złym stanie technicznym uniemożliwiającym ich eksploatację, w pompowniach i kanałach technologicznych znajdowała się woda (prawdopodobnie w wyniku wstrzymania dostaw ciepła w poprzednim sezonie grzewczym i wyłączenia energii elektrycznej). Ostatecznie silos wyburzono w 2004 roku. Wraz z nim zniknęły wszystkie obiekty dawnej odlewni.

Opr. Piotr Frąszczak

Bibliografia:

1. Kronika Dolnośląskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węglowego
2. <https://niepoprawni.pl/blog/wilre/zbrodnicy-przyklad-walbrzych>
3. Biznes Plan uruchomienia odlewni staliwa i żeliwa ZUT Wamag, 2011

» Brygada odlewników, rok 1963 (Fot. Kronika Dolnośląskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węglowego)



Brygada odlewników  
- rok 1963-

## Makowice przejezdne

Trochę to trwało, ale zakończyło się pełnym sukcesem. Przejazd przez Piławę w Makowicach już jest możliwy.



Fot. używane (UG Świdnica)

Mamy dobre informacje dla kierowców z gminy Świdnica. Zakończyła się przebudowa obiektu mostowego nad rzeką Piławą wraz z odcinkiem drogi gminnej w miejscowości Makowice. Był to drugi etap realizowanej inwestycji.

Obejmował wymianę izolacji i dylatacji płyty mostowej, wykonanie nowej nawierzchni na moście i drodze dojazdowej, montaż nowych poręczy oraz wykonanie chodnika dla pieszych. Teraz podróżujący od strony Grodziszca drogą

wojewódzką nr 382 przez Krzyżową i Makowice w kierunku Świdnicy, mogą zdecydowanie skrócić podróż, omijając ruch wahałowy na remontowanym w dalszym ciągu odcinku Grodziszca-Boleścin.

KaR

## Polonez po świdnicku

Za nami uroczysty, doroczny Polonez Maturzystów na świdnickim rynku. Była to już jego osiemnasta edycja.

Było pięknie! Dwa korowody maturzystów tańczyły na przestrzeni całego centrum miasta. Jeden z nich prowadził starosta

świdnicki Piotr Federowicz, a drugi prezydent Świdnicy Beata Moskal-Staniewska. Tuż za nimi tańczyli m.in. wicestarosta, przewod-

nicząca komisji oświaty i wychowania świdnickiego starostwa, jak i zastępca prezydent Świdnicy. A sami maturzyści dali czadu, było na co popatrzeć! Organizatorem całego przedsięwzięcia był Zespół Szkół Mechanicznych w Świdnicy. O część artystyczną zadbała Maria i Wojciech Skiślewicz wraz z Zespołem „Krag”. Warto dodać, że podobna inicjatywa odbywa się także w partnerskich powiatach dla naszego – w Kartuzach, Łowiczu i Zakopanem.

KaR



Fot. używane (materiały organizatorów)

SCENA KOMEDIOWA  
Marka Rębacza

**DWIE MORGI UTRAPIENIA**  
czyli „Zróbmy Sobie Wnuka”

Teatr Zdrojowy w Szczawie – Zdroju  
zaprasza 02.02.2024r. godz. 18.00

bilety w cenie 30/20 zł, bilety do nabycia: biuro Teatru Zdrojowego, kawiarnia Bohem, Dom Zdrojowy,  
OBSADA:

ŚLAWOMIR ORZECZOWSKI / MIROSLAW JĘKOT / JAKUB KUCNER / ARKADIUSZ SMOLEŃSKI  
ANNA POWIERZA / JOANNA MAJSTRAK / ALEKSANDER BICZ

kup bilecik  
BILETY DOSTĘPNE NA WWW.KUPBILECIK.PL

GMINNE CENTRUM BIBLIOTECZNO KULTURALNE  
W STARYCH BOGACZOWICACH

Gminne Centrum Biblioteczno – Kulturalne  
w Starych Bogaczowicach  
serdecznie zaprasza mieszkańców na

**XIII  
DYKTANDO GMINNE**

o Pióro Wójta Gminy  
Stare Bogaczowice

organizowane w ramach obchodów  
Międzynarodowego Dnia  
Języka Ojczystego

**23 lutego 2024 (piątek)  
godz. 17.00**

Celem wydarzenia jest popularyzowanie kultury języka polskiego wśród młodzieży i dorosłych oraz uświadcianie, jak wielkie znaczenie w życiu człowieka ma edukacja.  
Jeśli chcesz wziąć udział - zgłoś się u swojego sołtysa lub w GCBK pod nr tel. 748443503  
Jeśli chcesz obserwować zmagania innych - przyjdź!

**ZAPRASZAMY!**

GMINA  
STARE BOGACZOWICE

# Doradzą za darmo

**Potrzebujesz porady psychologa, terapeuty, albo radcy prawnego? Nie czekaj, umów się na bezpłatną wizytę do jednego ze specjalistów.**



Fot. używane (UM w Jaworzynie Śląskiej)

Porady udzielane są w punkcie konsultacyjnym przy ul. 1 Maja w Jaworzynie Śląskiej. Po wcześniejszym zapisaniu się w tamtejszym urzędzie miejskim przy ul. Powstańców 3 (pokój nr 12) lub telefonicznie pod nr. 74 848 93 18. Można już śmiało korzystać z porady psychologa, terapeuty, radcy prawnego. Psycholog Anna Gniewek przyjmuje w środy w godz. od 9:00 do 16:00. Terapeuta

uzależnień Joanna Macutkiewicz dyżuruje w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 9:00 do 14:00. Radca prawny to Katarzyna Zawadzka-Zyła, zaś terapeuta uzależnień od narkotyków to Aleksander Matusiak. Szczegóły ich urzędowania znajdziecie dzwoniąc pod wyżej podany numer telefonu UM w Jaworzynie Śląskiej.

KaR

# Remontują na potęgę

**Władze Strzegomia wydały komunikat o zmianie organizacji ruchu w ważnej komunikacyjnie części miasta.**

- W związku z rozpoczęciem remontu ul. Brzegowej w Strzegomiu została wprowadzona dla tego terenu zmiana organizacji ruchu – informują przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Strzegomiu. Zadanie jest dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Kwota dofinansowania wynosi około 1,4 mln zł. Zakaz ruchu nie będzie obejmował wjazdu samochodów na teren

miejsowych posesji oraz na teren szkoły przy ul. Brzegowej. Dozwolony będzie ruch pieszy. Dla mieszkańców, którzy będą mieli możliwość wjazdu, zostanie wprowadzone ograniczenie prędkości do 30 km/h. Zakończenie prac planowane jest na sierpień tego roku. Wartość zadania na obecnym etapie wynosi ok. 2,5 mln zł.

KaR



Fot. używane (UM w Strzegomiu)

Burmistrz Głuszycy Roman Głód  
Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Milczarek  
zapraszają

# DISCO PARTY

W STYLU LAT '80

02.02.2024R.  
GODZ. 20:00

SALA WIDOWISKOWA  
CK-MBP W GŁUSZYCY

ZAPEWNIAMY:

- ŚWIETNE JEDZENIE
- WSPANIAŁĄ MUZYKĘ - DJ MAGIK
- VIDEOBUDKĘ 360°

WSTĘP 110ZŁ/OS.  
ZAPISY POD NR TEL. 503 102 817

Stylówka mile widziana 😊

360° VIDEO BUDKA

Centrum Kultury

Głuszycyca

ŁOŃNICKA CHATA

DJ Magik

# ŁODOWISKO

ul. Kłodzka w Jedlinie-Zdroju

SZCZEGÓŁY  
na [ckjedlina.pl](http://ckjedlina.pl)

# ZAPRASZAMY CODZIENNIE

REKLAMA

» Bądźcie czujni, żeby niczego nie przegapić z oferty przygotowanej przez muzealników

Fot. użyczone (Lukasz Malkiewicz)



który zabierze najmłodszych fanów sztuki w niesamowitą podróż po najbardziej osobliwych przedmiotach ze zbiorów instytucji. Osobliwych znaczy dziwnych, takich o istnieniu których w szkole dzieci nie mają pojęcia.

*W marcu Muzeum Porcelany w Wałbrzychu odwiedzi pewien bardzo poczytny pisarz, a do tego wielki znawca porcelany, aby opowiedzieć o swojej najnowszej powieści*

Spotkania z Merlinem to wspaniała okazja, aby pokazać najmłodszym, że chodzenie do muzeów to niezapomniana, zmieniająca czasem życie przygoda, podczas której można się również świetnie bawić. Zabierzcie swoje pociechy w sobotę do Muzeum Porcelany w Wałbrzychu na spotkanie z niesamowitą postacią, jaką jest Merlin, grany przez niezwykle zdolną edukatorkę muzealną Karolinę Jefmańską.

Na uwagę zasługuje też nowa oferta edukacyjna obejmująca tematyczne warsztaty ceramiczne, różnorodne lekcje muzealne i spacerki ze sztuką. Nie zapomnijcie, że w muzeum możecie również wyprawić niezapomniane przyjęcie urodzinowe dla waszych pociech. Zresztą sami też możecie wybrać się pooglądać przepiękne eksponaty. Zaglądamy, bo warto.

Red

# Zaglądamy, bo warto

**Uwierzcie, że wałbrzyskie muzeum zainaugurowało właśnie 116 rok działalności?! Muzealnicy rozpoczęli od podsumowań, bo wiadomo, warto wracać pamięcią do miłych chwil. Pozwólcie, że i my cofniemy się, przypominając kilka spektakularnych wydarzeń. Ale... spokojnie, będzie też o przyszłości.**

Miniony rok, dzięki ciężkiej pracy wszystkich w muzeum, przyniósł kolejny frekwencyjny rekord! Muzeum Porcelany w Wałbrzychu odwiedziło ponad 29 tys. osób (sic!). A to oznacza, że goście przybywający do naszego miasta wybierali muzealne wnętrza za cel swoich podróży o wiele częściej niż w latach ubiegłych. Czy to kogoś dziwi? Wszak o przepastnej kolekcji śląskiej i europejskiej porcelany oraz

zbiorach malarstwa i klimatycznych mebli z epoki zgrupowanych w zabytkowych wnętrzach architektonicznej perły, jaką jest pochodząca z 1801 roku Pałac Albertich, jest coraz głośniejsz.

W 2023 roku do muzealnych zbiorów trafiło ponad 5 tys. nowych eksponatów, wśród których znalazła się nie tylko cała wzorcownia zamkniętej Fabryki Porcelany „Krzysztof”, ale również naj-

cenniejsze białe kruki ze świata porcelany, jak wyjątkowej urody (i rozmiarów) fajansowa grupa figuralna „Koncertująca para”, powstała w Polskiej Fabryce Fajansu w Pacykowie po 1921 roku, którą nasze muzeum kupiło do swoich zbiorów dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tę figurę możecie już podziwiać na wystawie stałej w pierwszej sali na parterze budynku. „To Muzeum, które rozświetla to małe miasto” napisał w internecie jeden z gości po odwiedzeniu wnętrza. I trudno z tą opinią polemizować.

Tymczasem 2024 rok zapowiada się jako pełen wyzwań, a poprzeczka powieszona

została jeszcze wyżej. Bądźcie czujni, żeby niczego nie przegapić z oferty przygotowanej przez muzealników. Szykują się dwie bardzo różnorodne wystawy czasowe i nowe projekty. W styczniu wróciły już czwartkowe „Podwieczorki u Albertich”, wasze ukochane spotkania ze sztuką, filozofią, historią i literaturą. Lista prelegentów została ustalona, a szczegóły znajdziecie jak zwykle w muzealnych social mediach. W marcu Muzeum Porcelany w Wałbrzychu odwiedzi pewien bardzo poczytny pisarz, a do tego wielki znawca porcelany, aby opowiedzieć o swojej najnowszej powieści. Będzie to wielka gratka dla miłośników

mariażu świata porcelany i niesamowitych historii. Już niedługo poznacie nazwisko owego jegomościa i wszelkie szczegóły dotyczące spotkania, a my możemy wam tylko zdradzić, że to będzie istna petarda!

W najbliższą sobotę natomiast (27 stycznia) o godzinie 12:00, po świątecznej przerwie, muzeum odwiedzi ponownie podróżnik w czasie i przestrzeni Merlin,

**dziękujemy**  
za kolejny wspólny rok...

w którym odwiedziło nas ponad  
**29000** Gości

wysłuchaliśmy **14** wykładów  
w ramach Podwieczorków u Albertich

spotkaliśmy się blisko **40** razy  
podczas targów turystycznych,  
pikników rodzinnych, imprez  
plenerowych i akcji promocyjnych

do naszych zbiorów trafiło ponad  
**5000** nowych eksponatów

Muzeum Porcelany

## MUZEUM PORCELANY ZAPRASZA

Od stycznia do kwietnia wałbrzyskie muzeum możecie odwiedzać codziennie od 10:00 do 16:00. A w poniedziałek, który jest dniem bezpłatnym, od 12:00. Wejścia na teren ekspozycji odbywają się co 30 minut, ostatnie jest na godzinę przed zamknięciem obiektu.

Muzeum Porcelany  
W WAŁBRZYCHU

**OSOBLIWE PRZEDMIOTY**  
i gdzie je znaleźć? W Muzeum Porcelany!

Specjalne zwiedzanie dla najmłodszych!  
informacje i zapisy: 74 664 60 30

# DZIEJE SIĘ CIEKAWIE

## Krasnale na start

Już 3 lutego odbędzie się w Czarnym Borze 41. Narciarski Bieg Krasnali. Impreza wystartuje o godz. 11.00 na stadionie. W biegu mogą brać udział dzieci przedszkolne oraz uczniowie klas 1-6 na dystansach od 50 do 800 m. Organizatorzy (Gminny Zespół Szkolno-Przedszkolny w Czarnym Borze, wójt gminy Czarny Bór) przygotowali wiele dodatkowych atrakcji. Zgłoszenia do biegu przyjmowane są pod numerem telefonu: 74 845 05 79 lub adresem mailowym: gzszip@onet.pl.



## Wszystko o akwarelach



Co mam namalować, a czego nie malować? Co powinno przyciągać uwagę na mojej akwareli?

Jeśli jesteście zainteresowani odpowiedziami na te pytania, zapraszamy na najbliższe warsztaty akwarelowe do Galerii Fotografii w Świdnicy. Zajęcia zaplanowano 27 stycznia o godz. 11:00. Dowiedziecie się na nich, od czego zacząć pracę nad obrazem. Spróbujecie nauczyć się tego, jak patrzeć na to, co malujecie, żeby zobaczyć to, co najważniejsze, a pozostałe elementy obrazu oddać za pomocą wrażenia malarskiego, uzyskując odczucie przestrzeni. Materiały (szkicownik, papier, farby) oraz narzędzia (ołówki B i HB, pędzle, spryskiwacz do wody, płyn maskujący, papierowa taśma malarska) musicie mieć swoje. Koszt zajęć to 20 zł. Podobne warsztaty odbywają się cyklicznie, raz w miesiącu i jest to przeważnie ostatnia sobota miesiąca.

SCB, KaR

## Walim gra z Jurkiem Owsakiem

Centrum Kultury i Turystyki w Walimiu od samego początku gra z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. W tym roku 32. Finał odbędzie się na placu przy CKiT. Walim Rajdowy ponownie jest zaangażowany w organizację finału, dlatego i w tym roku będzie można poczuć się jak pilot rajdówki, podczas Motoorkiestry. Ponadto czeka na was akcja Kup Misia, a dla spragnionych i głodnych przygotowana zostanie „gastrostrefa”. Od kilku też lat zamiast fajerwerków organizatorzy przygotowują w ramach świątełka do nieba zimne ognie, które przy sygnałach OSP Walim rozbłysną o godzinie 20:00. A tu dokładny program, co i kiedy was czeka 28 stycznia w Walimiu:

10:00 – wyjście wolontariuszy w teren, 12:00 – sprzedaż ciast, strefa gastro, akcja Kup Misia, 13:00 – Motoorkiestra, 18:00 – licytacja, 20:00 – świątełka do nieba



Fot. użyczone (materiały organizatorów)

## Gwoździem po scenie

# Prace wykonane, efekt osiągnięty!

**„12 prac Marii Byrd” to ostatnia zeszłoroczna premiera wałbrzyskiego teatru. Czy efekt pracy autora tekstu, Mariusza Gołosza i reżysera Pawła Sablika można uznać za mocny akcent na koniec roku? Odpowiedź nie jest jednoznaczna.**

Trzeba przyznać, że pomysły umieszczenia akcji przedstawienia na Antarktydzie w 2051 roku jest oryginalny. Do tego połączenie jej z mitem 12 prac Heraklesa to już prawdziwe wyzwanie dla zespołu wałbrzyskiego teatru. I tu budzą się moje wątpliwości – czy udało się im to zmyślnie skleić? Niezależnie od tego jak wyszło,

spektakl ogląda się bardzo dobrze.

W repertuarze Szaniawskiego nie brakuje tytułów o dość abstrakcyjnej treści. Teraz do niego dołączył kolejny – „12 prac Marii Byrd” w reżyserii Pawła Sablika. Artysta pracował z tekstem Mariusza Gołosza, który został doceniony przez jury projektu „Zpracowani w

przyszłość” i znalazł dzięki temu dofinansowanie. Młody literat umieścił czterech byłych pracowników kopalni niklu na Antarktydzie w zamkniętym pensjonacie. Tam mężczyźni mają czekać na samolot, który zabierze ich z krainy śniegu. Mijają jednak miesiące i ratunku nie widać. Przyglądamy się zatem jak ta mała społeczność

radzi sobie z tą sytuacją. Codzienne rytuały, takie jak śniadanie, gimnastyka, czy rozmowy, podsyłane są nadzieją na powrót do domu. Łączy ich coś jeszcze – widzenie ducha Marii Byrd. Postać prowokuje pensjonariuszy do snucia opowieści. Wydarzenia nabierają jeszcze bardziej dramatycznego charakteru, kiedy jeden z nich wybija w budynku szybę i przez to zaczyna szwankować ogrzewanie. Duch pani Byrd nakazuje wszystkim nieustannie mówić, bo tylko wtedy bohaterowie mają szansę uniknąć zamrznięcia. Mężczyźni próbują, choć ich los wydaje się przesądzony.

Pierwsze kilkadziesiąt minut (bez mitu) wypada bardzo dobrze. Poznajemy bohaterów. Bawią nas ich szorstkie relacje i małostkowe konflikty. Poruszamy się w realnym świecie, choć osadzonym w przyszłości. Pojawienie się ducha Marii Byrd – najpierw z offu, później

cieleśnie, nie komplikuje odbioru. Niestety pojawienie się wątku mitu Heraklesa czyni przedstawienie jeszcze bardziej odjechanym. W efekcie „12 prac Marii Byrd” traci na dynamice i logice fabuły. Inaczej mówiąc, robi się trochę nudne. Na szczęście finał ponownie podrywa widzów do większego skupienia. Dzięki zaangażowaniu młodej szóstki aktorów (Dorota Furmaniuk, Michał Kosela, Mikołaj Krzeszowiec, Piotr Mokrzycki, Czesław Skwarek i Wojciech

Świeściak) i atrakcyjnej formie (skromna, ale pobudzająca wyobraźnię scenografia Pawła Sablika) spektakl jest intrygujący i nierzadko, zabawny.

Brakuje jednak bardziej czytelnich albo wyrazistych pytań, o których mowa w streszczeniu tytułu np. o rodowód naszego przywiązania do pracy jako wartości. „12 prac Marii Byrd” to intrygująca propozycja Szaniawskiego, ale nie do końca z wykorzystanym potencjałem.

Piotr Bogdański



Fot. użyczone (Tobiasz Papuczyński w Walbrzychu)

# NASI ULUBIĘNCY

## PRZYGARNIAJCIE

Adopcje: Schronisko dla Zwierząt w Wałbrzychu,  
tel. 74/8424223, kom. 510 084 734,  
mail: biuro@schronisko.walbrzych.pl

Tytuł napisaliśmy drukowanymi literami, ponieważ pomyśleliśmy naiwnie, że może w ten sposób nasz przekaz dotrze do was w łatwiejszy sposób. Nie oszukujemy, niczego nie ukrywamy, nie kręcimy. Mówimy prosto z mostu. Wszak bardzo zależy nam, żeby jak najwięcej osób namówić na adopcję czworonogów z wałbrzyskiego schroniska dla zwierząt. Co wy na to?



**ANDY, nr ewidencyjny 152/21**

Wiek: 7 lat

Data przyjęcia do schroniska: 04.09.2021



**BAMBI, nr ewidencyjny 1/24**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 02.01.2024



**BONI, nr ewidencyjny 245/22**

Wiek: 6 lat

Data przyjęcia do schroniska: 09.11.2022



**BUZZ, nr ewidencyjny 99/21**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 22.06.2021



**DIANA, nr ewidencyjny 175/21**

Wiek: 11 lat

Data przyjęcia do schroniska: 28.09.2021



**LEO, nr ewidencyjny 116/21**

Wiek: ok. 12 lat

Data przyjęcia do schroniska: 12.07.2021



**LIMBO, nr ewidencyjny 254/23**

Wiek: 8 lat

Data przyjęcia do schroniska: 18.12.2023



**SMERF, nr ewidencyjny 208/23**

Wiek: 3 lata

Data przyjęcia do schroniska: 25.09.2023



**SONIA, nr ewidencyjny 257/23**

Wiek: 5 lat

Data przyjęcia do schroniska: 23.12.2023



**SZIRA, nr ewidencyjny 239/21**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 20.12.2021



**TEKLA, nr ewidencyjny 8/23**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 03.01.2023



**USZATEK, nr ewidencyjny 205/23**

Wiek: 10 lat

Data przyjęcia do schroniska: 22.09.2023



# NIE MA NAS W DOMU

» **Dzieci uwielbiają eksperymentować**



Fot. używane (Stara Kopalnia)

butelkowaną wodę. Albo skomponujcie własne śniadanie i przekonajcie się, czy udało wam się zmniejszyć ślad węglowy, wybierając lokalne i sezonowe produkty. Takich możliwości eksperymentowania jest dużo, dużo więcej. Uwierzcie, zabawa jest znakomita.

*W salonie zobaczycie „wampiry energetyczne”*

Wystawa jest częścią projektu edukacyjnego EkoEksperymentarium składającego się z portalu z grami oraz interaktywnymi lekcjami o klimacie dla młodzieży. W wolnej chwili zajrzyjcie pod ten adres strony internetowej: [www.ekoeksperymentarium.pl](http://www.ekoeksperymentarium.pl). Dotychczas wystawa gościła w Gdyni, Wrocławiu, Warszawie, Bielsku-Białej, Krakowie i Łodzi, gdzie zobaczyło ją ponad 27 tysięcy małych i dużych ekoeksperymentatorów. Teraz wy możecie do nich dołączyć. To dość nietypowe mieszkanie już jest otwarte w wałbrzyskiej Starej Kopalni w Galerii Centrum Ceramiki Unikatowej (budynek B4), a eksperymentować w nim będziecie mogli aż do 30 marca tego roku, gdy wystawa zostanie zamknięta.

Gdy będziecie na miejscu możecie skorzystać z wielu innych atrakcji. Na przykład z niesamowitych warsztatów zdobniczych. Wybierzcie się w podróż niespotykanymi nigdzie indziej, wyjątkowymi trasami turystycznymi dla najmłodszych. Zachęcamy również, byście odwiedzili małe centrum nauki SOWA lub „zakosztowali” Nocnej Szychty. A poszukiwaczom przygód polecamy quest „Górnicza przygoda w Starej Kopalni”.

Red

## Prysznic zamiast wanny?

**Napiszemy jednym zdaniem. EkoEksperymentarium, czyli interaktywną wystawę o ekologii trzeba po prostu odwiedzić. Bardzo cieszymy się, że taką ekspozycję otwarto w wałbrzyskiej Starej Kopalni. Po pierwsze to świetne miejsce na spędzenie wolnego czasu z dziećmi i to nie tylko podczas ferii, ale także w kolejnych tygodniach. Po drugie wstęp jest bezpłatny. A po trzecie o wszystkim możecie przekonać się na własnej skórze.**

Czym jest właściwie owo EkoEksperymentarium? To na pozór zwyczajne mieszkanie, w którym poprzez zabawę i doświadczanie dowiecie się

jak dbać o środowisko we własnych domach. W salonie zobaczycie „wampiry energetyczne”, pożerające prąd. W łazience sprawdzicie, ile

wody zaoszczędzicie wybierając prysznic zamiast wanny. W kuchni przekonacie się, na czym polega gotowanie less waste i nauczycie się odpowiedniej segregacji odpadów, a w sypialni po dokładnym obejrzeniu ubrań, zrozumiecie, że warto mieć ich mniej.

Poprzez świetną zabawę każdy pozna sprytnie sposoby na to, jak być eko na co dzień.

To nietypowe mieszkanie czeka na was w Starej Kopalni w Galerii Centrum Ceramiki Unikatowej w Wałbrzychu. A więc do dzieła. Żwawo zabierajcie się za eksperymentowa-

nie. Każdy na własnej skórze niech się przekona co może zrobić, by choćby w niewielkim stopniu zmieniając codzienne nawyki, stać się bardziej ekologicznym. O, na przykład sprawdźcie, co się stanie, jeśli obniżycie temperaturę w domu albo przestaniecie kupować



### GODZINY OTWARCIA WYSTAWY

**Dla grup zorganizowanych**  
Wtorek-piątek 10:00 – 16:00

**Dla osób indywidualnych**  
Wtorek-piątek 16:00 – 18:00  
Sobota-niedziela 10:00 – 18:00

**Wstęp bezpłatny**



» **EkoEksperymentarium po prostu trzeba odwiedzić**

## Oknem gracza

# Co tam piszczy w branży?



CHALLENGER

**Rok 2024 zdecydowanie zaczyna się z przytupem. Jego trzeci tydzień pokazał, że nowy może okazać się znacznie ciekawszy niż poprzedni.**

O dobrym wejściu w nowy rok za to nie mogą mówić twórcy „Suicide

Squad: Kill the Justice League”. Niedawno odbyły się przedpre-

mierowe testy i wszystko wskazuje na to, że Warner Brothers nie wyciągnęło wniosków z chłodnego przyjęcia „Arkham Knights”. Głównymi bolączkami tytułu ma być odwrotny system walki oraz nudny otwarty świat wypełniony bezsensownymi aktywnościami. Czy gra okaże się kolejną klapą na licencji? Czas pokaże, zalecam nie kupowanie preorderu i wykorzystanie tych pieniędzy w lepszy sposób. Pozostając przy złych wieściach, studio GSC Game World przy okazji nowego zwiastuna obwieściło opóźnienie premiery „S.T.A.L.K.E.R. 2: Heart of Chornobyl”. Jako przyczynę opóźnienia twórcy podają problemy

związane z wciąż trwającym konfliktem na Ukrainie oraz feedback z zeszłorocznych play testów. Pozostaje mieć nadzieję, że deweloperzy dobrze wykorzystają dodatkowy czas i gra spełni oczekiwania graczy. Polskie 11 Bit Studios ponownie na ustach graczy z całego świata. W środę ukazał się kolejny zwiastun kontynuacji ich kultowego „Frostpunk”. Gra ma rozwijać mechaniki poprzedniczki, jednocześnie zmieniając ton produkcji. Zadaniem gracza nie będzie już tylko przetrwanie osady, którą zarządza i ochronienie jej przed upadkiem, bo przyzwyczajeni do mroźnej rzeczywistości ludzie, z każdym

dniem zaczynają żądać coraz więcej. Czy Nowy Londyn sprosta nowym wyzwaniom? Przekonamy się jeszcze w pierwszej połowie 2024. Zabawa w złomiarzy wciąż się nie nudzi! Hit ubiegłego roku „Lethal Company” nie przestaje bawić graczy! Tytuł pozostaje w gronie 5 najlepiej sprzedających się gier na platformie steam już 10 tydzień z rzędu, przebijając takie rozgrywki jak nowe „Call of Duty”. Wynik jest tym bardziej imponujący choćby z tego powodu, że grę tworzy jedna osoba. Miejmy nadzieję, że nie jest to chwilowy trend i twórcy uda się utrzymać grę żywą.

„Bigos” LND Challenger



Fot. używane (materiały prasowe)

## Prawnik radzi

### Czym jest testament negatywny tłumaczy adwokat Adam Daraż

Testamentowe rozporządzenia spadkodawcy mogą przybrać bardzo różną postać. Jednym z nich jest tzw. testament negatywny, na podstawie którego dziedziczący zostaje odsunięty od przypadającej mu części spadku. Bardzo często jest on mylony z tzw. wydziedziczeniem, polegającym na pozbawieniu uprawnionego prawa do spadku.

Negatywny testament tym się różni od testamentu wydziedziczającego, że wprawdzie znosi zdolność do dziedziczenia osoby, której testament taki dotyczy, jednakże jednocześnie nie pozbawia jej, jako sukcesora, ustawowego roszczenia o zachówek.

Jego skutkiem nie jest zatem całkowite odsunięcie od dziedziczenia. W wyniku tego testamentu następuje zniesienie tytułu danego spadkobiercy do powołania do spadku na mocy ustawy. Zatem w chwili otwarcia spadku, a więc śmierci spadkodawcy, możemy takiego sukcesora całkowicie pominać.

Do negatywnego testamentu spadkodawcy odnoszą się wszystkie przepisy prawa spadkowego, dotyczące konieczności zachowania formalno-prawnej formy danego rozporządzenia na wypadek śmierci. Co do zasady należy go sporządzić w całości pismem odrębnym i podpisać

lub też nadać mu formę aktu notarialnego. Pamiętajmy, iż spadkodawca nie jest zobowiązany do wskazywania przyczyn podjęcia decyzji o odsunięciu danej osoby od udziału spadkowego. Dzieje się tak, ponieważ taka decyzja mieści się w całej rozciągłości w granicach zasady swobody testowania. Okoliczności tej nie bada więc sąd.

Jest to przeciwieństwo w stosunku do odebrania prawa do zachowku. W jego przypadku testator musi szczegółowo wskazać powody swojej decyzji. Odebranie prawa do zachowku, zwane popularnie wydziedziczeniem, polega na tym, że tego rodzaju akt ostatniej woli stanowi rozrządzenie spadkodawcy swoim majątkiem na wypadek śmierci. Na jego podstawie spadkodawca, w ramach zasady swobody rozporządzania majątkiem, może odsunąć daną osobę od spadku. Spadkodawca może w testamencie pozbawić swoich zstępnych, małżonka i rodziców zachowku.

Jest to możliwe tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy jedna z tych osób: wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, dopuściła się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci, uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Ta instytucja prawa spadkowego powoduje bardzo daleko idące konsekwencje. Powoduje bowiem nie tylko odebranie spadkodawcy przypadającego mu udziału spadkowego, ale zupełne wyłączenie od dziedziczenia. Dzięki temu spadkodawca może nie tylko odsunąć spadkobierców ustawowych od spadkobrania, ale także wykluczyć ich od zachowku.

Zasadnicza różnica pomiędzy wydziedziczeniem a testamentem negatywnym polega na tym, że

wydziedziczenie może nastąpić tylko i wyłącznie z przyczyn ściśle określonych w prawie, a w przypadku testamentu negatywnego nie ma takiego zastrzeżenia. Ponadto w testamencie wydziedziczającym konieczne jest wskazanie w treści testamentu, jaka jest przyczyna wydziedziczenia, zaś w testamencie negatywnym nie jest to konieczne. Dodatkowo spadkobierca, którego dotyczy niekorzystny testament nie traci upoważnienia do żądania zachowku.

Adwokat Adam Daraż, Kancelaria Adwokacka Adama Daraża, ul. Chrobrego 12/4, 58-300 Wałbrzych, tel. 579 730 046, 601 472 787 lub 74 846 11 10, e-mail: kancelaria@daraz.pl.

Red



Fot. używane (Adam Daraż)

## UWAGA KONKURS

Święta, święta i po świętach. Nie, nic nam się nie poprzestało w głowach. Nawiązujemy do tego powiedzenia z prostej przyczyny. Do restauracji można pójść nie tylko od święta. Jeśli pozwalają wam na to finanse, sytuacja rodzinna i macie czas, to wychodźcie jeść „na miasto”. Próbować nowych smaków, albo kosztować czegoś, co już dobrze znacie. Tak czy siak dobrze zjecie choćby w Kryształowej Gospodzie Kufłowej w Wałbrzychu na Piaskowej Górze. Zainteresowani? Jeżeli weźmiecie udział w naszym konkursie i dobrze odpowiecie na zadane pytanie, otrzymacie rabat na wybraną potrawę. Spójrzcie na fotografię obok. Gdzie w Wałbrzychu natraficie na takie „tropiki”?

Wpiszcie odpowiedź do kuponu i pokażcie go przy składaniu zamówienia. Wówczas otrzymacie 15-procentowy upust na wybrane przez siebie danie z menu. Na miłośników pysznego jedzenia i posiadaczy kuponów z naszej gazety w Kryształowej Gospodzie Kufłowej w Wałbrzychu czekają od najbliższej środy (24 stycznia) do piątku (26 stycznia). Regulamin znajdziecie na stronie www.wieszco.pl. Potrawę zjecie na miejscu i otrzymacie na wynos.



Nagroda do odebrania w Restauracji Kryształowa Gospoda Kufłowa przy ul. Dunikowskiego 20 w Wałbrzychu

KUPON

WieszCo

Gdzie w Wałbrzychu natraficie na takie „tropiki”?

WieszCo

odpowiedź







» **Zadbajcie o dobrą jakość snu i zaplanujcie go w taki sposób, aby trwał przynajmniej 7 godzin**

chwilowy, wtedy działanie kortyzolu jest pożądane dla organizmu, umożliwia np. ucieczkę przed zagrożeniem. Problem pojawia się wtedy, gdy stres jest przewlekły, a co za tym idzie macie przewlekle podniesiony kortyzol. Hormon ten jest wielkim przeciwnikiem odchudzania. Jego wiecznie podniesiony poziom powoduje uczucie zmęczenia, przez co zmniejsza się wasza codzienna aktywność oraz aktywność fizyczna. Więcej czasu spędzacie np. w fotelu czy na kanapie, częściej macie tendencję do omijania zaplanowanych treningów. Inną konsekwencją wysokiego kortyzolu jest ciągła chęć podjadania, głównie rzeczy słodkich. Przewlekły stres jest dla organizmu sporym wyzwaniem, stąd też większa potrzeba uzupełnienia szybko dostępnej energii w postaci cukru.

Dlatego zadbajcie o dobrą jakość snu. Zaplanujcie go w taki sposób, aby trwał przynajmniej 7 godzin. Ostatni posiłek przed snem zjedźcie lekkostrawny, 2-3 godziny przed pójściem spać. Dzięki temu organizm nie będzie musiał męczyć się w nocy trawieniem tłustych pokarmów, a sen będzie dawał odpoczynek i regenerację.

Jarosław Piotrowski

Z czym to się je

## Czy sen wpływa na masę ciała?

**Od zarania dziejów pory dnia regulowały sen. Gdy było ciemno, ludzie szli spać. W chwili gdy robiło się jasno, wstawali. Taki rytm funkcjonuje nadal. Czas snu traktowany jest jako czas regeneracji, podczas którego regulowane są wszystkie hormony. Jest to jednocześnie moment na odpoczynek dla mięśni, stawów i układu pokarmowego. Czy zaburzając ten stan, wpływacie jakoś na waszą masę ciała?**

Z pomocą jak zwykle przychodzą badania naukowe, które wielokrotnie wykazały, że śpiąc mniej, można przytyć! Tak tak, sen ma istotny wpływ na masę ciała. A jakie mechanizmy za to odpowiadają?

Po pierwsze, śpiąc mniej macie więcej czasu, więc możecie potencjalnie zjeść więcej kalorii. A pamiętajcie, że tyje się od nadmiaru spożytych kalorii. Zamiast iść spać o 22:00 wolicie obejrzeć se-

rial czy poczytać książkę do późnych godzin nocnych? Istnieje spora szansa, że w tym czasie sięgnięcie, po przekąskę, wypicie soczek albo dostarczycie organizmowi innych dodatkowych kalorii,

najczęściej w formie niekoniecznie zdrowych potraw. Druga kwestia jest bardziej złożona. Od początku istnienia ludzkości, gdy człowiek w nocy nie spał, był to jakiś ważny, najczęściej stresujący

powód. Nocą, jeśli organizm zamiast się regenerować jest w stanie czuwania, to taki stan jest dla niego stresem. A stres związany jest z hormonem o nazwie kortyzol. Nie ma problemu, jeśli stres jest

Jarosław Piotrowski,  
dietetyk  
kliniczny

Prywatny gabinet  
ul. Chrobrego 51  
w Wałbrzychu  
[www.fiteko.pl](http://www.fiteko.pl)  
tel. 602 315 732

## UWAGA KONKURS

Gdy jest zima, to musi być zimno. Pamiętajcie ten cytat z filmu Barei? Skoro za oknami śnieg i mróz, to idealnie jest zaszyć się w jakiejś miłej knajpcie, by po pierwsze skosztować swojego ulubionego dania. A po drugie napić się ulubionego napoju, na przykład jakiegoś koktajlu... bezalkoholowego. Co zrobić, gdy nie macie swojej „miejscówki”? Podpowiadamy, że jest takie miejsce na mapie regionu, w którym poczujecie się jak w domu. I nie tylko chodzi o kuchnię, ale o panującą w tym miejscu atmosferę. To świdnicka Restauracja Kryształowa, w której dzięki nam zjecie taniej niż inni. Musicie tylko wziąć udział w naszym konkursie i poprawnie odpowiedzieć na pytanie. Widzicie fotografię obok? Gdzie znajdują się ruiny tego średniowiecznego zamku?

Odpowiedź wpiszcie do kuponu i pokażcie go w lokalu podczas składania zamówienia. Wówczas otrzymacie 15-procentowy upust na wskazaną z menu potrawę. Na lubiących dobrze zjeść i posiadaczy kuponów z naszej gazety w świdnickiej Restauracji Kryształowa czekają od najbliższej środy (24 stycznia) do piątku (26 stycznia). Szczegółowy regulamin konkursu dostępny na stronie [www.wieszco.pl](http://www.wieszco.pl). Potrawę zjecie na miejscu i otrzymacie na wynos.



Nagroda do odebrania  
w Restauracji Kryształowa Świdnica  
przy ul. Równej 3

KUPON

WieszCo

Gdzie znajdują się ruiny tego  
średniowiecznego zamku?

WieszCo

odpowieź

Kryształowa  
GOSPODA KUFLOWA

# WIEMY JAK ŻYĆ

» **W Centrum Handlowym Manhattan ubierzecie się od stóp do głów**



Fot. (red)

## Centrum handlowe dla każdego

**W Aglomeracji Wałbrzyskiej i okolicach nie ma chyba osoby, która nie słyszałaby o Centrum Handlowym Manhattan. Co więcej, pewnie co drugi z was robił tam nieraz zakupy. I co zadowolony? To pytanie retoryczne, ponieważ w tej największej na Dolnym Śląsku hali targowej ubierzecie się od stóp do głów.**

Zgodzicie się, że to ostatnie zdanie jest bardziej wyświechtane niż spodnie kowbojów na Dzikim Zachodzie, ale to oczywista prawda. Wyobraźcie sobie bowiem, że przekraczając próg centrum zaopatrzyacie się dosłownie we wszystkie elementy garderoby. Ale nim przejdziemy do... mody, kilka słów o samym miejscu.

Wałbrzyskanie doskonale to pamiętają, ale mieszkańcy innych rejonów Dolnego Śląska mogą o tym nie wiedzieć. Kiedyś kupcy handlowali na Piaskowej Górze w Wałbrzychu pod chmurką. Nie było eleganckich stoisk, intymnych przymierzalni, wygodnych wieszaków. Towar sprzedawano z czego tylko się dało. Z łóżek, stołów, kawałków kartonu. Uwierzcie, że kupcy musieli przejść wiele, żeby

znaleźć się w miejscu, w którym są obecnie. Po wielu perturbacjach zamiast istniejącego przy ul. Kusocińskiego pod koniec XX wieku, nierentownego lodowiska, postanowiono w końcu wybudować funkcjonalną i gustowną halę. Nieźle się zaczyna, prawda?!

Droga nie była jednak usłana różami. Budowa takiego obiektu to przecież nie jest pstryknięcie palcami. Ot, chwila i już jest. Handlujący musieli podjąć trudną decyzję o inwestycji. Przede wszystkim zaciągnąć kredyty. Po drugie odpowiedzieć sobie na

pytanie, czy udźwigną wyższe koszty funkcjonowania hali.

*Kiedyś towar sprzedawano z czego tylko się dało – z łóżek, stołów, czy kawałków kartonu, a teraz pełen luksus*

Poza tym pod nosem powstał market Real, który zwiastował kłopoty. Bo to wiadomo sklep wielkopowierzchniowy mógł cenami próbować „wykończyć” lokalnych kupców. Stało się odwrotnie. To Real wyniósł się z Wałbrzycha, a hala została na swoim miejscu i ma się bardzo dobrze. Od chwili wybudowania obiektu wiele zmieniło się, jeśli chodzi o warunki zakupów. Nie musimy dodawać, że oczywiście

na lepsze. Kompleks zimą jest ogrzewany, a latem klimatyzowany.

Dziś jest to największa hala targowa na Dolnym Śląsku. Kupicie tu dosłownie wszystko, co tylko sobie wymarzycie, a na dodatek są tu rzeczy, któ-

rych nie ma gdzie indziej. Nie wierzycie? Zajrzyjcie do Centrum Handlowego Manhattan przy ul. Kusocińskiego 21 w Wałbrzychu. W kolejnym odcinku opowiemy wam, co dokładnie w tym miejscu kupicie.

Red

» **Tu każdy znajdzie coś dla siebie, także rodzice najmłodszych dzieci**



### CENTRUM HANDLOWE MANHATAN

Wałbrzych,  
ul. Kusocińskiego 21  
(Piaskowa Góra  
– obok Biedronki)

**GODZINY OTWARCIA**  
poniedziałek – piątek  
9:30-17:30  
sobota 10:00-15:00  
niedziela handlowa  
10:00-14:00



**NAJWIĘKSZE CENTRUM ODZIEŻOWE  
NA DOLNYM ŚLĄSKU**

[www.facebook.com/halamanhatan](http://www.facebook.com/halamanhatan)

# Najlepsi w mieście?

Znak zapytania kończący powyższy tytuł musiał znaleźć się w tym miejscu, ponieważ nie jesteśmy w stanie obiektywnie stwierdzić, że Taxi Bis to najlepsza korporacja w Wałbrzychu. Ale kilku rzeczy dotyczących taksówek z kogutem, na którym widnieje numer telefonu 191-91 jesteśmy pewni. Ciekawi jakich?

Nim zaczniemy wyliczać zalety, musimy wam się do czegoś przyznać. Jeżeli potrzebujecie taksówki, nie zamówicie jej szybciej niż przez aplikację Taxi Bis Wałbrzych. Wystarczy dosłownie kilka kliknięć w waszym smartfonie i gotowe. Zamówiony przejazd bez potrzeby dzwonienia, czekania na połączenie i denerwowania się, gdy linia

jest zajęta, na przykład podczas Sylwestra. Chyba wiecie, o czym mówimy?!

A więc, dzięki aplikacji skracacie czas oczekiwania, macie pełną historię swoich przejazdów, widzicie kierowcę na mapie, a także znacie „z góry” szacowaną cenę przejazdu. Nic was nie zaskoczy poza tym, jak prosty, szybki i skuteczny jest tam kanał składania zamówień. Oprócz

**Zadzwoń - Jesteśmy najlepsi w mieście**

**515-191-191**

**74-191-191**

**Zamów również w aplikacji**

Download on the App Store

GET IT ON Google Play

EXPLORE IT ON AppGallery

Fot. użyczone (Taxi Bis)

aplikacji, taksówkę z kogutem, na którym widnieje 191-19 – notabene jest to najstarszy i pierwszy ogólnopolski numer do zamawiania taksówek – zamówicie oczywiście w tradycyjny sposób, czyli przy pomocy infolinii oraz za pośrednictwem wirtualnego dyspozytora automatycznego. Ale mobilna aplikacja, to... mobilna aplikacja.

Teraz kilka rzeczy, których jesteśmy pewni w przypadku Taxi Bis, a

które mogą uprawniać ich szefostwo do tego, by mówili o sobie „najlepsi”. A więc mają najwięcej samochodów spośród wszystkich wałbrzyskich korporacji taksówkowych.

*Dzięki aplikacji skracacie czas oczekiwania i macie pełną historię swoich przejazdów*

Za kółkiem samochodów siedzą wyłącznie kierowcy z wieloletnim doświadczeniem. Działają non stop, przez 365 dni w roku, 24 godziny na dobę. Mają najwyższą w okolicy ocenę w mapach Google, co chyba jest najlepszym dowodem na jakość świadczonych usług. No i mają zlecenia czasowe funkcjonujące przez całą dobę. Jak to było? Najlepsi w mieście?

TS

## Wymiana od ręki

**Nie chodzi o wymianę używanych ubrań, ani nawet walut na jednej z licznych platform internetowych. A o opony. Nie musicie umawiać się z wulkanizatorem, żeby do niego pojechać. To on przyjedzie do was. Pod wskazany adres, o umówionej godzinie, nawet w niedzielę. Taką usługę to my szanujemy.**

Tak działa Mobilna Wulkanizacja, czyli serwis opon na telefon. Nigdy nie wiadomo, kiedy będziecie potrzebować ich pomocy. Oczywiście nie życzymy nikomu „kapcia”, bo to nic przyjemnego, ale takie rzeczy zdarzają się i musicie być przygotowani na najgorsze. Wtedy dobrze mieć wpisany w telefonie numer, który widoczny jest na banerze. Zerknijcie w bok, zapiszcie numer i nigdy go nie kasujcie.

Czekanie w kolejkach was męczy? Złapaliście „gumę” i nie macie koła zapasowego? Cenicie sobie wysoką jakość wykonanej usługi i łatwą dostępność? Nie róbcie nic wbrew

sobie lub na przekór. Po prostu zadzwońcie po Mobilną Wulkanizację i przekonajcie się, jak to działa.

*Bez znaczenia jest, czy usługę trzeba wykonać na podjeździe pod domem, czy na zatłoczonym osiedlu lub w szarym polu*

A właściwie jak to działa? Fachowcy dojeżdżają do klienta pod wskazany adres. Bez znaczenia jest, czy usługę trzeba wykonać na podjeździe pod domem, czy na zatłoczonym osiedlu

lub w szarym polu. Zaufajcie im, wszędzie dojadą.

Firma dysponuje dokładnie takim samym sprzętem jak tradycyjne firmy wulkanizacyjne. Poza tym pracownicy są naprawdę niezwykle doświadczeni. Krótko mówiąc usługa niczym nie różni się od tej wykonanej w zakładzie. Do tego dołożcie atrakcyjne ceny, ponieważ nie płacicie za dojazd, a także dostępność przez 24 godziny oraz wysoką jakość. A teraz pomyślcie czy warto późną jesienią albo wczesną wiosną czekać w długiej kolejce na wymianę opon? Czy nie lepiej zamówić usługę pod domem?

TS

**M** MOBILNA WULKANIZACJA SERWIS Opon

**MOBILNY SERWIS Opon**

Wymiana opon z dojazdem do klienta

**TEL: 537 041 281**

Pracujemy również w niedziele

Fot. użyczone (Mobilna Wulkanizacja)

Dobłą zabawę zapewnia

Provident

www.providentpolska.pl/kariera  
tel. 600 400 385

## STREFA ROZRYWKI

BAW SIĘ Z NAMI. ZNAJDŹ 20 RÓŻNIC. ARTYKUŁ CZYTAJ STR. 9



## Pozioomo:

- 4 - jeden z metalowych pałków zawieszonych na rzemieniach po obu stronach siedła  
5 - instrument mający najniższą skalę tonów w grupie instrumentów smyczkowych  
6 - okupienie wina  
8 - drewniany dęty instrument muzyczny o kształcie rury nieco rozszerzonej u dołu  
12 - postawa polegająca na liczeniu się z tym tylko, co przynosi korzyści materialne  
15 - przywrócenie czemuś, np. środowisku, wartości lub naturalnych walorów  
17 - broń sieczna używana dawniej w Europie przez ciężką jazdę i dragonów  
18 - niemiecki mnich i teolog, którego idee zmieniły historię Kościoła

## Pionowo:

- 1 - tłusta, mazista substancja używana w farmacji i kosmetyce do produkcji maści i kremów  
2 - drganie o dużej częstotliwości  
3 - dział medycyny zajmujący się badaniem rozwoju fizycznego i psychicznego dzieci  
7 - głowonóg o ciele w kształcie torpedy z ramionami uzbrojonymi w przysawki  
9 - obracające się koło o zębatym brzegu, będące częścią niektórych mechanizmów  
10 - określony sposób przewlekania nitki podczas szycia, haftowania, robienia na drutach  
11 - w starożytnej Grecji i Macedonii: zwarty szyk bojowy ciężkozbrojnej piechoty  
13 - smutek, żal lub rozczarowanie  
14 - dolina erozyjna o wąskim dnie i stromych zboczach  
16 - oleista ciecz silnie trująca i parząca

## Wąbrzyszananka

Wąbrzych  
DlaWas.info

## Odpowiedzi do krzyżówki z poprzedniego wydania

## Pozioomo:

- 3 - materiał do usztywniania kołnierzyków, klap, pasków – fizeolina  
5 - pręty żelazne osadzone w ramie, używane w piecach jako część paleniska – ruszt  
8 - doświadczony, mądry doradca, nauczyciel i wychowawca – mentor  
9 - mimowolny, bolesny skurcz mięśnia lub grupy mięśni towarzyszący chorobom – spazm  
12 - kierunek filozoficzny uzależniający prawdziwość twierdzeń od ich praktycznych skutków – pragmatyzm  
13 - półstały tłuszcz jadalny pochodzenia zwierzęcego – smalec  
15 - żarliwość w wyznawaniu jakiejś idei lub religii, połączona ze skrajną nietolerancją – fanatyzm  
16 - znak w notacji muzycznej obniżający dźwięk o pół tonu – bemol  
17 - przyrząd optyczny do obserwacji przedmiotów poza polem

- widzenia obserwatora – peryskop  
18 - dział artyleryjskie strzelające torem stromym do celów zastłoniętych – haubica

## Pionowo:

- 1 - drog umocowany do przedniej części bryczki umożliwiający kierowanie pojazdem – dyszel  
2 - potocznie dźwignia lub inny ruchomy element urządzenia służący do jego obsługi – wajcha  
4 - ujście rzeki lejkowato rozszerzające się ku morzu – estuarium  
6 - krótki utwór instrumentalny, o charakterze lirycznym – serenada  
7 - dział językoznawstwa, którego przedmiotem jest analiza znaczeń wyrazów – semantyka  
10 - długi obosieczny nóż z krótką rękojeścią, używany przez plemiona kaukaskie – kindżał  
11 - kobieta zajmująca się doborem właściwego rozmiaru kształtu biustonosza – brafitterka  
14 - szacunek, poważanie – cześć

Dobrą zabawę zapewnia



www.providentpolska.pl/kariera  
tel. 600 400 385

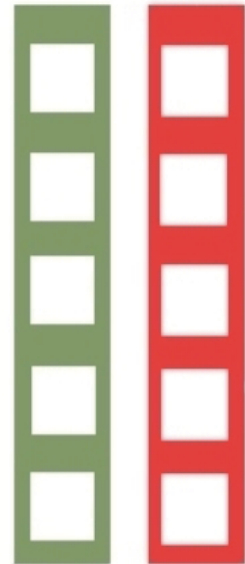
„RADIO - PRAWDA CZY FAŁSZ?”

Czy potrafisz ocenić, które z poniższych zdań są prawdziwe, a które fałszywe?

ZADANIE



TAK NIE



1. Radio służyło początkowo do przekazywania znaków alfabetu Morse'a.
2. Wynalazcą radia jest Nikola Tesla
3. Guglielmo Marconi rozpoczął doświadczenia z przesyłaniem i odbiorem fal radiowych w 1854 roku.
4. Guglielmo Marconi za konstrukcję radia otrzymał nagrodę Nobla.
5. Pierwsze radio internetowe rozpoczęło działalność w 1988 roku.



TAK NIE



6. Istnienie fal radiowych odkrył Heinrich Hertz.
7. W 1918 roku rozpoczęła się pierwsza audycja z oficjalnej stacji nadawczej Polskiego Radia w Warszawie.
8. Audycje radiowe stereo rozpoczęto nadawać w USA w 1961 roku.
9. Pierwsza publiczna audycja radiowa została nadana w 1904 roku w Belgii.
0. Kultowa audycja „Lato z Radiem” po raz pierwszy została wyemitowana 1 lipca 1971 roku.



Każdy numer gazety możesz pobrać **BEZPŁATNIE**  
ze strony [www.wieszco.pl](http://www.wieszco.pl)



Pamiętaj znajdziesz nas też w sieci!

RELACJE SPORTOWE  
ZAPEWNIAM

Autoryzowany Dealer Volkswagena  
**Jodko-Schiewe**



# Oni są z tej samej paki

**Wiecie co jest specjalnością siatkarskiego Chelmcza Wałbrzych? Serwowanie pozytywnych emocji i to nie tylko na boisku. Klub od zawsze chętnie angażuje się w rozmaite akcje, zwłaszcza te dla najmłodszych. Sztandowymi działaniami prowadzonymi przez Fabiana Kurzawińskiego i zawodników drużyny seniorów jest akcja #PrzedzskolakiZNaszejPaki.**

» Dzieci bardzo chętnie uczestniczą w akcji #PrzedzskolakiZNaszejPaki



Fot. użyczone (KPS Chelmiec Wałbrzych)

Krótko mówiąc chodzi o odwiedzi-ny graczy w wałbrzyskich przedszkolach. Tak, tak, nie żartujemy. Przez wspólną zabawę zawodnicy naszego ligowca zaszczepiają wśród maluchów miłość do sportu. Co ważne, nie ma nacisku na siatkówkę.

Jeżeli chociaż jedno dziecko z całego tłumu – a musicie wiedzieć, że przez 5 lat akcji drużyna odwiedziła wielokrotnie 15 przedszkoli, a z zajęć

skorzystało ponad 3000 dzieci – wybierze sport, to będzie już sukces. I jak już wspomnieliśmy, obojętnie jaka to będzie dyscyplina. Siatkówka, piłka nożna, koszykówka, lekkoatletyka lub jakakolwiek inna aktywność fizyczna. Zajęcia odbywają się w formie zabawy, często z balonami i innymi przyborami sportowymi. Jest wspólna rozgrzewka, a potem ćwiczenia. Dla najmłodszych największą

atrakcją są wizyty dwumetrowych zawodników, którzy przez chwilę zamieniają się w kompanów do treningu. Każdy chciałby mieć takich kolegów w przedszkolu, prawda?!

W formie rewanżu wałbrzyskie przedszkolaki często wyprowadzają zawodników podczas przedmeczowej prezentacji w Hali Wałbrzyskich Mistrzów. Dla najmłodszych fanów klub organizuje strefę kibica, gdzie

mogą aktywnie spędzić czas podczas gier i zabaw. Dodatkowo wspólnie z gminą Wałbrzych Chelmiec raz w roku przeprowadza wielkie igrzyska pod nazwą „Przedzskoliada”. Hala przy ul. Wysockiego zamienia się wtedy w arenę zmagania dla wszystkich wałbrzyskich przedszkoli, które wystawiają swoje reprezentacje. Zawodnicy wcielają się wtedy w

rolę sędziów i mogą obserwować oraz oceniać postępy swoich podopiecznych.

- Inwestowanie w sport najmłodszych to gwarancja zaszczepienia sportowego bakcylla oraz jedna z misji naszego klubu – mówi Fabian Kurzawiński, wiceprezes zarządu KPS Chelmcza Wałbrzych.

Red

WKK Active Hotel Wrocław

ZAPRASZAMY  
NA MECZE GÓRNIKA

NIEDZIELA 28 STYCZNIA  
GODZINA 14:00



SOBOTA 3 LUTEGO  
GODZINA 16:00

HALA AQUA-ZDRÓJ

Decka Pelplin

RELACJE SPORTOWE  
ZAPEWNIAM

Autoryzowany Dealer Volkswagena  
Jodko-Schiewe



» **Piotr Niedźwiedzki ostatecznie nie będzie miał „zastępcy” na pozycji środkowego. W okienku transferowym Górnikowi nie udało się sprowadzić nominalnego centra**

Kolejna plotka mogła przecież przeżyć się w fakt. Zmęczenie kolejnymi przypuszczeniami kłóciło się z czystą ciekawością. Moi informatorzy wydawali się niestrudzeni, niemal codziennie donosząc o kolejnych zasłyszanych nazwiskach. Inni z kolei nie przestawali dopytywać, kto do tego Górnik wreszcie dołączy. Im bliżej było do zamknięcia okienka, tym bardziej czułem się zmęczony tym wątpliwej jakości serialem. To nie był trzymający w napięciu hit z gwiazdami kina, bliżej mu do taśmicy, gdzie akcja nie posuwała się zbyt do przodu. Sygnał przychodzącej wiadomości lub połączenia przestawał być pokusą, stając się trochę jak upierdliwy klocek Lego, zagubiony na dywanie i nadeptnięty gołą stopą.

*Świszczało codziennie, a ten świst wyrażały krótkie dźwięki przychodzących wiadomości*

Nazwisko Huberta Pabiana pojawiało się w plotkach późno, jako plan C pod kosz, jakże inny od tych dwóch pierwszych. Silny skrzydłowy przecież nie lubi grać pod obręczą, a przede wszystkim dobrze rzuca za trzy, a w tym elemencie Górnik ma problemy. To opcja racjonalna, bo sprawdzona. 35-latek grał już w przeszłości w Wałbrzychu, gdy nasi meldowali się w finale. Stąd podpis pod jego kontraktem nie wywołał większych pojękiwań kibiców. W kwestii młodzieżowca było już inaczej. Umowę podpisano z Mateuszem Czempielem. Jeżeli Pabian był górniczym planem C, to były już gracz Śląska II Wrocław mógł figurować jako plan X. I tak jak X, pozostaje niewiadomą, bo w stolicy Dolnego Śląska niewiele właściwie grał. 22-latek wydaje się produktem ubocznym przegranej przez Górnik licytacji o pewnego rozgrywającego z Zielonej Góry, który ostatecznie trafił do najgroźniejszego rywala.

Tymczasem w ostatnich trzech meczach Górnicy najpierw wygrali z niżej notowanymi Polonią Warszawa oraz Niedźwiadkami Przemysł, ale zanotowali też wpadkę z Eneą Basketem Poznań. Pomimo potknięcia z dojującymi ostatnio poznaniakami, biało-niebiescy utrzymali pozycję lidera rozgrywek. Nasi zapewne nie odpuszczą i będą walczyć na parkiecie aż do utraty tchu, także w fazie play-off. Czy tym razem, na finiszu, będą pijani ze szczęścia?

Dominik Holda

# Do utraty tchu

**„Alkohol nie da wam odpowiedzi, ale pozwoli zapomnieć pytanie” – to sentencja na drzwiach toalety w jednym z praskich barów, którą polskim czytelnikom przybliżył znany czechofil Mariusz Szczygieł. Ja w alkoholach nie gustuję, ale także chciałbym zapomnieć. Zapomnieć o gorącym okresie transferowym w Pekao S.A. 1 Lidze.**

Dokładnie 15 stycznia zamknięto okienko transferowe w koszykarskiej Pekao S.A. 1 Lidze. Zamknięto je z hukiem, aż zawiasy zaskrzypiały, bo właśnie tego dnia kilka klubów potwierdziło swoje ruchy kadrowe. Jednym z nich był Górnik Zamek Książ Wałbrzych. To właśnie 15 stycznia odetchnąłem z ulgą. Mniej więcej od połowy grudnia mój spokój zakłócał internetowy szum informacyjny. Świszczało codziennie, a ten świst wyrażały krótkie dźwięki przychodzących wiadomości. Z zadziwiającą regularnością informacjom tekstowym towarzyszyły połączenia. Pisali i

dzwonili znajomi. Duża grupa znajomych. Jedni przekazywali zasłyszane plotki transferowe, drudzy o te plotki dopytywali. Co planuje Górnik? Ile mają pieniędzy na wzmocnienia? Rozpoczęły się analizy, dywagacje, długie pisanie na smartfonie lub też niekończące się rozmowy telefoniczne. Przez miesiąc byłem świadkiem projekcji marzeń, życzeń i oczekiwań kibiców, które przepoczwarzyły okienko transferowe w koszykarską telenowelę.

Stało się jasne, że Górnicy szukają kogoś pod kosz, kto okazałby się od razu wartością dodaną oraz

młodzieżowca na obwód, do zwiększenia rotacji wśród graczy U-23. Wałbrzyscy działacze początkowo zapędzili się do odległego Izraela, gdzie w Tel-Awiiwie znaleziono tamtejszego środkowego z polskim paszportem. Drugi z kandydatów, Amerykanin, jest żonaty z Polką, ale z kolei nie posiada paszportu z orzełkiem, co zdyskwalifikowało go bardziej niż wątpliwej jakości liga w Kosowie, w której ostatnio występował. Potencjalne ruchy w kontekście młodzieżowców też bulgotały w gorącym kotle domysłów. Najczęściej przewijały się cztery

nazwiska, jedno głośniejsze, drugie zupełnie marginalne. Gdy pewnego dnia źródła donosiły o porozumieniu z obwodowym z ekstraklasowej Arki, odetchnąłem. „Uff, telenowela dobiega końca”, pomyślałem. Nic z tych rzeczy. Z „potwierdzonych” przenosin tego koszykarza wyszły nici, a telenowela wróciła na afisz, z nowym sezonem niedopowiedzeń.

Wibrujący lub rozbrzmiewający telefon stał się dla mnie uciążliwy. Zaburzał codzienne obowiązki zawodowe, całkowicie niezwiązane z koszykówką, czy mediami. Smartfon stał się wrogiem, ale także pokusą.

**INVAŁBRZYCH**

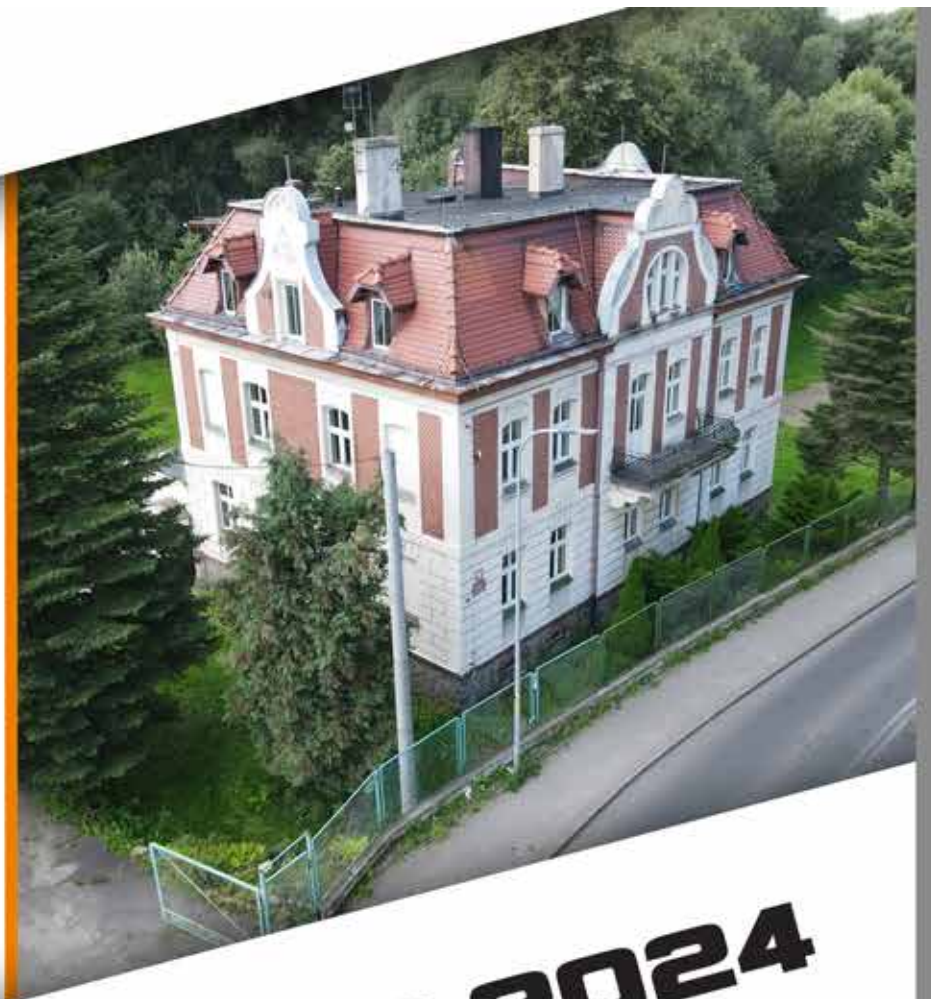
**Adres: ul. Orkana 62**

**Działka: nr 56/1, obręb Poniatów 11**

**Powierzchnia: 0,5239 ha**

**Powierzchnia użytkowa  
budynku: 647 m. kw.**

**Powierzchnia użytkowa  
budynku gospodarczego: 36,5 m. kw.**



**PRZETARG 14 LUTEGO 2024**

**Cena wywoławcza: 1 600 000 zł** Termin wpłaty wadium: **7.02.2024** Kwota wadium: **160 000 zł**

**Szczegółowe informacje:**

**+ 48 609 001 356**

**+ 74 66 70 514**

**Gmina Wałbrzych organizuje przetarg na działkę zabudowaną budynkiem użytkowym (dawny internat) w zabudowie wolnostojącej, podpiwniczonym, trzykondygnacyjnym. Obszar w pełnym uzbrojeniu, teren ogrodzony, w niewielkiej części utwardzony. Do działki przynależy parterowy budynek gospodarczy o powierzchni 36,5 m. kw.**

**INVAŁBRZYCH**

**Ul. Młynarska 29  
58-300 Wałbrzych**

**www.invalbrzych.pl**